

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcy i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsz 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało oficjalną pocztowego, Edmunda Rapfa, zarządca pocztowym w Zbarażu.

L. 4975.

Obwieszczenie.

C. k. Rząd krajowy w Opawie rozporządzeniami z dnia 5 i 14 stycznia 1896 l. 350 i 959 zezwolił sprowadzać zwierzęta przeznaczone (bydło rogate, owce i kozy) z powiatów politycznych: Kraków, Mielec, Podhajce, Wieliczka tudzież z miasta Lwowa do Szlaska, przy zachowaniu przepisów obowiązujących co do ruchu bydła.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 6361.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo w Wiedniu rozporządzeniem z dnia 14 stycznia r. b. l. 2268 i telegramem z dnia 20 stycznia r. b. l. 5058 zezwolił sprowadzać rzeżne zwierzęta racicowe z powiatów Bochnia, Stryj, Turka, Żydaćów i Dolina tudzież okręgu miasta Lwowa na wolne targi do Austrii dolnej, przy zachowaniu przepisów pasportowych, zaś co do zwierząt racicowych z powiatu Żółkiewskiego mają być zastosowane postanowienia tut. ogłoszenia z dnia 2 listopada 1895 l. 89.810.

Co się podaje do powszechnej wiadomości, stosownie do tut. ogłoszeń z dnia 2 i 22 listopada i 3 grudnia 1895 l. 89.810, 94.784 i 98.317.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 4477.

Ogłoszenie.

Reskryptem z dnia 13 stycznia 1896 l. 37.410 z roku 1895 pozwoliło Wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych masarzowi Aloizemu Karlikowi w Wiedniu V. dzielnica Matzleinsdorferstrasse 44, sprowadzać świnie, pochodzące z obszarów niezapowietrzonych obszarów zamkniętych z powodu zarazy w krajach korony węgierskiej, krajach okupowanych i Galicji, ewentualnie także na Bukowinie pod warunkami ustanowionymi tut. rozporz. z dnia 16 września 1895 l. 76.616, podobnie, jak Towarzystwu wiedeńskich masarzy i Józefowi Zieglerowi rzeźnikowi w Wiedniu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z uwagą, że obecnie nie ma w całym kraju z powodu zarazy zamkniętych obszarów.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 5268.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo w Pradze zezwoliło obwieszczeniem z dnia 9 stycznia r. b. l. 1067 przywozić do Czech zwierzęta racicowe na rzeż z okręgu sądowego Borynia w politycznym powiecie Turka pod warunkami, podanymi w tutajszym ogłoszeniu z 8 grudnia 1895 l. 100.015, tudzież obwieszczeniem z dnia 13 stycznia r. b. l. 4417 na przywóz świni rzeżnych z okręgu sądowego Bochnia (w pol. powiecie tej samej nazwy), przy zachowaniu warunków ogłoszonych tut. obwieszczeniem z dnia 21 sierpnia 1895 l. 69.406.

Co się podaje do powszechnej wiadomości, stosownie do tut. rozporządzenia z 30 listopada 1895 l. 98.295.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 stycznia.

Jak po burzy fale jeziora nie prędko wracają do zupełnego spokoju, rysując na powierzchni wody przez długi czas jeszcze najdziwniejsze linie i koła, podobnie i wstrząśnięta wypadkami opinia publiczna dwóch państw, pomiędzy które wypadki te wprowadziły niedowierzanie i brak harmonii, długo uspokoić się nie może. To też uciły wprawdzie burzliwe demonstracje w prasie i w codziennym życiu politycznym Anglii przeciwko Niemcom, w całej jednak opinii publicznej w Wielkiej Brytanii objawia się ciągle jeszcze silne rozgoryczenie i podrażnienie, wywołane akcją Niemiec w ogólności, w szczególności zaś znaną depeszą cesarza Wilhelma w sprawie Transvaalu. Rozgoryczenie to jest tak silne, że przyjemności dokuczenia Niemcom nie zdołał odmówić sobie i swoim słuchaczom nawet polityk tak ostrożny w formie a tak chłodny w treści swych enuncyacji, jak obecny angielski minister kolonii, radykalny unionista sir Chamberlain.

Na cześć nowomianowanego gubernatora kolonii angielskiej w Australii, Queenslandu, wydano mianowicie w Londynie w ubiegły wtorek bankiet. Na tym to właśnie bankiecie zabrał głos minister Chamberlain i przedewszystkiem postarał się o to, aby sprawić zadowolenie głęboko rozwiniętej a zarazem w ostatnich czasach głęboko zadrażnionej miłości własnej Anglików. Rzekł więc, że izolowanie Anglii, o którym tyle mówiono w ostatnich czasach w prasie niemieckiej jako o objawie, który wystąpił przy sprawie transwaalskiej, wzmacnia właśnie węzły łączące rozległe dziedziny Wielkiej Brytanii. Przy tej sposobno-

ści — mówił dalej — poznała Wielka Brytania swe własne siły, przekonała się, że wystarczy sobie sama i że własnymi środkami zdoła zapewnić sobie bezpieczeństwo, obronić swe prawa i odeprzeć obce pretensje. Już w tych słowach była pewna aluzja, o kim zaś Chamberlain tu myślał, uwydatnił to dobrze mówiąc następnie o „zazdrosnych rywalach Anglii“ oraz o tem, że „gdzie Anglia przagnęła znaleźć prócz wspomnień dawnych węzłów, prócz pewnej wspólności interesów także przyjaźń, tam znalazła w istocie nienawiść i zazdrość“. Wreszcie, nadmieniał między innymi kłótnie, że Queensland jest trzy razy większy od całego państwa niemieckiego. Mowę swą zakończył minister bardzo serdecznymi słowami, wypowiedzianymi pod adresem Włoch.

Mowa ta, którą na bankiecie i w ogóle w Anglii przyjęto bardzo życzliwie, w Niemczech wywarła jak najgorsze wrażenie. Zrozumiano tam dobrze aluzję Chamberlaina, argumentem jego odmawia jednak prasa niemiecka zarówno zręczności, jak słuszności. Między innymi przypomina ona, że jeżeli Queensland jest trzy razy większy od Niemiec, to jest pięć razy większy od Anglii; podnosi także, że w ogóle tego rodzaju wybiegi nie mogą poprawić naprężonych stosunków między obu państwami. Z drugiej strony zwracają jednak uwagę, że mowa ta, której górny ton nie odpowiada zupełnie gotowości, z jaką Anglia przyjęła tak niekorzystne dla niej warunki ugody z Francją o Syam, mogła mieć przeznaczenie, aby tuż przed zebraniem się parlamentu angielskiego, zjednać dla gabinetu i dla jego polityki sympatyę oraz to zaufanie, którego brak dawał się gabinetowi już odczuwać.

8)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

II.

(Ciąg dalszy).

Szczerbiec klasnął w dłonie.

— Zaczynamy! Karol Moor i jego towarzysze na scenę, sufler do budy!

Pierwszy amant, grający Karola Moora, w dwóch susach skoczył na scenę. Koło niego ugrupowali się studenci. Reżyser uderzył łaską w budkę suflera, próba się rozpoczęła. Niegrający zostali w sali, Dziunia usiadła w krzesło, wpatrując się z cichym zachwytem melancholii w Karola Moora, i pojąc się jego wymową. Mama Jagielska zmarszczywszy brwi, surowo patrzyła na córkę, Dziunia nie odczuwała na sobie siły jej wzroku.

Zniecierpliwna matka przysunęła się do dziewczyny, pochyliła się ku niej i szepnęła:

— Dyrektorowa patrzy, baba wściekła, może być nieszczęście.... Nie czekając na odpowiedź odeszła.

Co Dziunia myślała wtedy i coby odpowiedziała matce, gdyby ta nie odeszła, zostanie tajemnicą. Tymczasem podparła głowę na rękę, powtarzając w duchu rozgęskniona:

— Wolno mi patrzeć, wzrokiem go nie zabiję....

Dziunia go wprawdzie wzrokiem nie zabijała, lecz mu świdrowała serce. Pierwszy amant był roztargniony, mylił się w kwestjach, lecz za to gorące apostrofy wygłaszał z przejęciem, posyłając piorunujące spojrzenia Dziuni.

— Co to z tego będzie — myślała mama Jagielska — nie wiem, ale znając zazdrość dyrektorowej może być dramat, a kto wie czy nie dojdzie do melodramatu.

Mama Jagielska melodramat stawiała na szczytzie tragizmu. Przedsiębiorcza i energiczna w życiu, na scenie śmiała, w domu pracowita łączyła w sobie przymioty: aktorki matki, koleżanki i gospodyni.

— Jedyną wadą Dziuni — mówiła do siebie — że ma czułe serce, a jedynym nieszczęściem dla aktorki, że jest ładną. Niech pięknymi będą szlachcianki, kupcowny, — aktorka nigdy.... Dla aktorki piękność — nieszczęście! Ludzie nie patrzą jak ona gra, tylko jak wygląda. Dyrektorowie wystawiają ją jako sztyld!... Nasza dyrektorowa sama chce być sztyldem i dla tego Dziunia, chwala Bogu, zostaje na drugim planie.... Piękny mi sztyld.... trzydziestka minęła, baba jak kafar, że pale nią bić — a zdaje się jej, że wiotka, powiewna i czuła. Jakież te kobiety głupie?... Dlaczego mnie się nigdy coś podobnego nie zdawało?....

— Akt drugi!... Panowie zaczynamy akt drugi!...

Reżyser klasnął w dłonie.

— Stary Moor, Amelia, Franciszek, Daniel, Herman na scenę!

Dyrektorowa, grająca Amelię, skoczyła na krzesło i jednym sussem chciała się dostać na scenę. Lecz krzesło zaczęło trzeszczeć, chwiać się, dyrektorowa tracić równowagę, wyciągnęła rękę, amant ją pochwycił, podtrzymał i uratował....

Dziunia cicho wysunęła się z sali, matka za nią. Studenci, a przyszli zbójcy, hałaśliwie opuścili scenę.

— Cóż dziś tak jesteś osowiała? — spytała dziewczyny matka.

— Jeszcze mi się chce, — odparła Dziunia — zimno mi z głodu.

Matka spojrzała znacząco jej w oczy.

— Może cukiernik skredytuje?

— Mamo, wolę umrzeć z głodu, niż prosić o kredyt ludzi obcych. Wytrwajmy, muszą dać przecież coś *à conto* na obiad, inaczej popadamy i nie będzie spektaklu....

— Dzień dobry paniom — dał się słyszeć przyjemny i serdeczny głos.

Obejrzały się, przed nimi stał amant promieniejący, jak gdyby wydobył się z więzienia na wolność....

— Zapraszam panie na czekoladę.... Spodziewam się, że mi szanowne koleżanki nie odmówią tej łaski.

Dziunia zarumieniona stanęła jak wryta nie wiedząc co odpowiedzieć. Wyreczyła ją matka.

— Koleżeństwo wielki wyraz, dla koleżeństwa dużo się robi, lecz niedługo musisz pan wracać na scenę.

— Więcej niż za pół godziny.... Do tego ma być przerwa. Szczerbiec poleci do Hanczla i do cukierni odebrać gotówkę za rozsprzedane bilety.

— Dobra myśl, gdyż nie mamy centa przy duszy — oświadczyła matka.

— A więc chodźmy nie tracąc chwili czasu.

Amant podał rękę mamie, Dziunia szła obok nich, oniśmielona i zamyślona.

W pokoju przyjęła cukierni nikogo nie było, lecz za to była gotowa czekolada i świeże ciastka.

— Nie macie panie pojęcia, jak mi się przykrzy ta niewola, w którą mnie zakuło — mówił cicho, patrząc w oczy mamie a ukradkowe rzucając spojrzenia na Dziunię. Wstydył się siebie samego....

— Zerwać kajdany i już — rzekła mama Jagielska z mocą i energią....

— Zerwać, żeby to tak łatwo było można zrobić, jak powiedzieć?... Zerwać to znaczy wyjechać. A nie chcę opuszczać towarzystwa, muszę zostać rzetelnym artystą i basta — a nie, to sobie w łeb palnę!

Zamilkł. Po długiej chwili odezwała się mama.

— Ha to ciężka sprawa. Żle się stało żeś pan od pierwszej chwili szukał protekcyi dyrektorowej.

— Żle, bardzo źle, i niech mnie za to pioruny zatrzaskną. Nie mówmy o przeszłości, lecz radźmy, jak teraz wybrnąć?!

— Wyjechać, a gdy dyrektorowa znajdzie sobie zastępcę — wrócić.

— I wtedy każe Szczerbatemu mścić się na mnie. Zdegradowały mnie na epizodycznego, anantów będzie grał mój zastępcę.

Zatargał czuprynę z całych sił, spojrzał na Dziunię rozpaczliwie i dodał cicho:

— Nie ma wyjścia?!

— Jest wyjście — oświadczyła mama — samemu zebrać towarzystwo.

— Nie wiem czy dostanę koncesję, a gdybym ją dostał, potrzeba najmniej tysiąc guldenów na garderobę, rekwizyta i dekorację. Zkąd je wziąć u...?

— Mówią, że masz pan bogatego ojca.

— Ależ ojciec wściekły jest na moje aktorstwo i na mnie....

— Pogodzić się z ojcem — przerwała mama.

— Mogę, lecz wtedy karyera moja artystyczna upadła.

— Co panu po aktorstwie, zostaniesz adwokatem.... No i ożenisz się — dodała mama, myśląc o Dziuni; lecz nie śmiała na nią spojrzeć, żeby nie wywołać na jej twarz rumieńców.

— Jest to szablon, moje panie, dla wielu młodzieńców, lecz nie dla mnie. Zaczynam od aktorstwa a kończę na adwokaturze. Lecz powiedz mi pani, jak wyjść z tej matni, chcąc pozostać artystą; jak wyjść z tej matni w którą fatalizm mnie wpakował?... — zawołał.

Mama układała odpowiedź, gdy do cukierni wpadł Janek.

— Czwarta odsłona, szukają Karola, dyrektorowa idzie tu — szepnął zdyszany.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wypadki w Turcyi.

Korespondent konstantynopolski *Köln. Ztg.* donosi, że wśród wojsk redyfów daje się dostrzegać silne wzburzenie. Coraz częściej zachodzą wypadki dezercyi z pod chorągwi; w kilku miejscowościach całe kompanie przeciągały po przed domami swoich dowódców, domagając się chleba i wypłaty żołdu. Obawiają się, aby ze zbiegłych redyfów nie potworzyły się bandy rozbójnicze, bo w takim razie mogłyby wytworzyć się w wilajetach małoazjatyckich stosunki stokroć gorsze niż dzisiaj; a ludność byłaby narażoną na straszne nieszczyście i dolegliwości.

Tygodnik londyński *The Graphic* podaje szereg fotografii, zdjętych w Armenii przez specjalnego korespondenta tego pisma; wszystkie ilustrują smutny stan tego kraju. Wszędzie ogólna. Wielu ojców rodzin poległo, ci, którzy śmierci uniknęli, doprowadzeni są grabieżami do zupełnej ruiny. W dzielnicy armeńskiej Erzerumu wszystkie sklepy są jeszcze zamknięte; karawany, przybývające z Persyi, przesuwają się po ulicach wymarłego miasta. Obecnie handel Erzerumu zanikł zupełnie, mieszkańcy przymierają głodem. Rezerwiści tureccy, którzy najbardziej zawiniли w ostatnich grabieżach i mordach, twierdzą, iż kazano im rabować i zabijać Armeńczyków, a gdy dopełnili tego, co im było poleconem, dostali rozkaz opuszczenia miasta i nie zebraли owoców rabunku; żony ich i dzieci, w mieście pozostałe, wydane są na zemstę Armeńczyków. Konsul angielski dokłada wszelkich starań, aby przywrócić Erzerum do dawnego stanu; poddał on myśl kilku ucziwyszym i znacznijszym Turkom, aby siedzieli w sklepach Armeńczyków, strzegąc ich do bra. Panika jednak niełatwo da się załagnać. Po rzezi z 30 października nastąpiło kilka innych, mniejszych i wiele jeszcze czasu upłynie, zanim ufnosć i spokój powrócą. Nędgę zwiększa jeszcze niezwykle ostra zima.

Korespondent ateński *Polit. Corr.* podaje odezwę, ogłoszoną w tych dniach przez komitet macedoński i przesłaną wszystkim dyplomatycznym przedstawicielom w Atenach. Odezwa wspomina na wstępie o okrucieństwach, jakich dopuszczają się mahometanie w Macedonii i zaleca gorąco rządowi tureckiemu, aby starał się zapobiedz dalszym zaburzeniom w Konstantynopolu. Każda krzywda wyrządzona Grekom w stolicy tureckiej, stałaby się hasłem do zerwania się całego narodu greckiego i do nieubłaganej rasowej i religijnej walki pomiędzy helenizmem i islamem. Odezwa zarzuca dalej królowi i rządowi greckiemu zaniedbywanie interesów greckiego ludu w Macedonii, na Krete i w ogóle na całym Wschodzie. Lud grecki śledzi spokojnie, lecz z naprężoną uwagą, rozwoju obecnego krytycznego położenia i oczekuje jak sobie postąpią odpowiedzialne czynniki.

Londyńska *Pull Mall Gazette* ogłasza sensacyjną depeszę z Konstantynopola, wedle której Rosyja z Turcyą zawarły miały formalne przymierze zaczepno-odporne. Depesza dodaje, że sułtan i car ratyfikowali już układ, w który i Francya ma być wtajemniczona. Wiadomość ta naturalnie potrzebuje potwier-

dzenia a o ile się zdaje na zaprzeczenie niedługo przyjdzie czekać.

Przywódcy powstańców kubańskich.

Tymczasowy gubernator Kuby generał Morin, który po wyjeździe Martinesa Camposa objął dowództwo i sprawować je będzie aż do przyjazdu generała Weylera, odpływającego dzisiaj z Hiszpanii na „perłę Antyllów“, zmienił niezwłocznie taktykę wojskową, dotychczas przez Hiszpanów na Kubie uprawianą, zebrał kilka rozdzielonych brygad, połączył je i rzucił od razu na powstańców. Dzięki temu zdołał nie tylko zadać powstańcom kilka cięższych klęsk, lecz miał nawet wyprzeć ich z prowincyj Matanzas, Hawanna i Pinar del Rio. Nowy gubernator generał Weyler, którego poprzedza opinia nowożytnego Alby, da się powstańcom zapewne jeszcze bardziej we znaki; teraz więc jest to chwila sposobna, aby przypatrzeć się bliżej postaciom przywódców powstańczych oddziałów. Depesze hiszpańskie mówią ciągle o dwóch, o Maximo Gomerie i o Maceo, których nieraz już uśmiercano na to, by ich potem na nowo wskrzesić, w rzeczywistości jednak na czele gerylasówki hiszpańskiej stoi długi poczet żołnierzy-awanturników, jakby stworzonych na to, aby przywozić, tego rodzaju, jak kubański, ruchowi. Im też ruch ten zawdzięcza swe powodzenie.

Z godności i wieku pierwsze dotychczasowe miejsce po Maceo i Gomezie należy się „brygadyerowi“ Manuelowi Suarez. Urodzony na wyspach Kanaryjskich, wychował się w Hiszpanii i wstąpił do wojska hiszpańskiego, stojącego załogą w Afryce. Gdy w r. 1868 wybuchnął rokosz na Kubie, który przez dziesięć lat niepokoił Hiszpanię, Suarez porzucił szeregi armii afrykańskiej i ofiarował swą szpadę juncie rewolucyjnej na Kubie. W toku obecnego powstania złożył Suarez liczne dowody nieustraszonej waleczności i talentu organizatorskiego, tak właśnie potrzebnego powstańcom kubańskim.

Szczególnym generałem jest także walczący w innej stronie wyspy wódz Rabi. Jest on mulatem; matka jego była murzynką, ojciec żydem. Przypisują mu niezmierną przebiegłość; nie opuścił on żadnej nadarzonej sposobności bez dokuczenia przeciwnikowi w najprzykryjszy sposób. Niedawno schwytano kuryera, który wiozł ważne depesze do jednego z generałów hiszpańskich. Zawierały one rozkaz skoncentrowania rozproszonych sił i uderzenia na Rabiego. Rabi nakłonił kuryera do wręczenia generałowi innych depesz, w których naznaczone były inny czas i inne miejsce do połączenia się z drugim komendantem. I generał hiszpański wpadł w pułapkę! Wyruszył bez troski na miejsce połączenia się, znalazł tu wszakże zamiast kolegi hufiec Rabiego, który spadł jak grom na Hiszpanów, i wyłupił ich wraz z generałem prawie do nogi; zaledwo garstka Hiszpanów zdołała przebiec się pod komendą lekarza pułkowego.

Inny dowódca powstańców, Alfons Goulet, prowadzi wojnę według wszelkich prawideł rzemiosła rycerskiego. W pewnej bitwie wziął on do niewoli korespondenta jednego ze sprzyjających Hiszpanom dzienników, dr. Josego Canarte, który przypisywał ustawicznie w swoich sprawozdaniach wszelkie okrucieństwa i barbarzyństwa powstańcom. Goulet nie chciał zemścić się na niesumieinnym pamphleciście; po dwóch dniach wypuścił go na wolność, zobowiązawszy tylko uwolnionego słowem honoru, aby fałszywe swe denuncjacje odwołał.

Jednym z wybitniejszych przywódców powstania jest również znany podróżnik do biegun północnego dr. Duany, który uczestniczył w wyprawie Rogersa dla odnalezienia szczytów okrętu „Jeanette“ i powróciwszy z niej osiadł w Santjago de Cuba, jako lekarz w kopalniach. W dniu 4 lipca z. r. wszyscy pracownicy kopalni, amerykańskie północi i kubańscy wspólnym bankietem obchodzili święto narodowe, poczem postanowili razem złożyć pracę i przyłączyć się do powstania. Na czele ich stanął dr. Duany.

W końcu sierpnia z. r. powiodło się oddziałowi 250 zbrojnych, którzy wzięli z sobą 1000 karabinów, pół miliona nabojęw i ogromny zapas dynamitu, wyładować na Kubie. Dowodził nimi generał Roloff, Polak, który już w powstaniu kubańskim 1868—1878 odegrał wybitną rolę.

KRONIKA

Lwów, 25 stycznia.

— **Ich Ekscelencye** Pan Prezydent Ministrów Kazimierz hr. Bałeni i Pan Minister skarbu dr. Leon Biliński przyjadą do Lwowa, aby wziąć udział w pracach sejmowych — jak to donosiliśmy — w poniedziałek o godzinie 2 popołudniu kuryerskim pociągami z Wiednia. Pan Prezydent Ministrów zamieszka w pałacu hr. Stanisławów Badenich (przy ul. Trzeciego Maja), Pan Minister skarbu w pałacu Namiestnikowski.

JE. Pan Prezydent Ministrów zastrzegł sobie, aby nie było przyjęć oficjalnych, dla tego też nie będzie przedstawiania się władz, reprezentacji, korporacji, etc. Natomiast we środę o godzinie 11 przedpołudniem będzie Pan Prezydent Ministrów udzielał audyencyj prywatnych w biurze JE. Pana Namiestnika.

Pan Minister skarbu dr. Leon Biliński przyjmować będzie władze, reprezentacje, korporacje etc. we wtorek o godzinie 10 przedpołudniem w biurze JE. Pana Namiestnika. Audyencyj prywatnych udzielać będzie Pan Minister we czwartek od godziny 2 do 5 po południu w biurach przydyum krajowej dyrekeyi skarbu.

We wtorek wieczorem wydaje Rada miasta Lwowa w salonach ratusza wielki rant na cześć Panów Ministrów; po południu tego samego dnia odbędzie się obiad u JE. księcia Namiestnika. We środę profesorowie Uniwersytetu lwowskiego podejmują ucztą JE. Pana Ministra skarbu, jako byłego profesora naszej Wszechnicy.

cy, — w uczcie tej weźmie udział także JE. Pan Prezydent Ministrów. Tegoż dnia wydaje obiad dla Panów Ministrów prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Tchorznieki. We czwartek odbędzie się na cześć Panów Ministrów bankiet, urządony przez posłów sejmowych.

— **Do JE. P. Ministra dr. Rittnera**, jako do swego byłego przewodniczącego, wysłał Wydział Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy następującą depeszę: „Towarzystwo Bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej wysoce zaszczycone i uradowane zamianowaniem Waszej Ekscelencyi Ministrem, składa Waszej Ekscelencyi, jako byłemu swemu przewodniczącemu najserdeczniejsze życzenia“.

— **Bal prasy.** W rządzie niespodzianek, przygotowywanych na dzisiejszy bal przez pomysłowego wodzireja, p. Stanisława Żeleńskiego, zanotować wypada zupełnie nową szóstą figurę kadryla, a w kotylionie, który — nawiasem mówiąc — odbędzie się przed kolacją, nastąpi ogłoszenie paragrafów tanecznych przez danserki.

Dalszą nowością kotylionową, prócz ogłoszonego już poprzednio pochodu dzienników, będzie marsz tryumfalny „Aidy“.

Początek o godzinie 10 wieczorem.

— **Bal biały.** Bal ten, który w salach Kasyna wojskowego zgromadził niezawodnie towarzystwo z najwykwintniejszych kół naszego miasta i z obywatelstwa, budzi rzeczywiste i wielkie zainteresowanie. Oryginalny charakter zabawy, jako balu „białego“, udatne a nawskróś oryginalne karnety, przypominające omionierki Towarzystw dobroczynnych, tańce za bonami, orkiestra p. Rolla, który przygotowuje bogaty program, oraz oryginalne i piękne figury kotylionowe: zapewnijają balowi niezwykle powodzenie. Tańce prowadzić będzie p. Stanisław Żeleński. Komitet sam zamówił piękne bukiety kotylionowe u Wolińskiego i Kaczyńskiego.

W zastępstwie hr. Alfredowej Potockiej, która jak wiadomo, raczyła przyjąć patronat balu, przybędzie na bal biały hr. Romanowa Potocka. Hrabina Romanowa przyjęła najuprzejmiej nowy utwór p. Rolla „Mazur biały“, przez kompozytora jej dedykowany a napisany specjalnie na „bal biały“.

Komitet balu białego donosi, że bilety sprzedawane będą za okazaniem zaproszenia w biurze komitetu, urządzonem w hotelu George'a, w poniedziałek, wtorek i środę od godziny 9 rano do 6 wieczór.

Wszystkich, którzy podjęli się żaskawie sprzedaży biletów, uprasza komitet aby bilety niesprzedane, oraz pieniądze, odsyłali do biura komitetu w hotelu George'a.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we środę, dnia 29 b. m. o godzinie 7 wieczorem (Rynek I. 30). Na porządku dziennym: Wniosek architektki Ramuła w kwestyi odczytów popularnych. Wykład prof. J. Zachariewicza: „O restauracyi bożnicy we Lwowie na placu Rybim“.

— **Koncert.** Na dochód budowy drugiej sali gimnastycznej, odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m. o godzinie 5 popołudniu w sali „Sokoła“ koncert muzyki wojskowej 30 p. p. pod kierownictwem kapelmistrza p. Rolla.

— **Wydział „Echa“** wybrany na walnem zgromadzeniu dnia 18 b. m. ukonstytu-

6)

HANIA.

OBRAZEK Z PRZEDMIEJSKIEGO ŻYCIA.

(Ciąg dalszy).

Starej Szymkowej Zośka także się bała, i nie lubiła jej, ale Szymkowa cały dzień nieobecna była, chyba w niedzielę lub święta. Och, jakże Hania lubiła niedzielę i święta, szczególnie w lecie!

Dwa lata już upływało od jej kalectwa; Hania miała teraz już siedm lat, a Zośka dziewięć zaczęła i ku wielkiej uciechę Hani, zapisano ją do szkoły. Teraz będzie bal! spokój na cały ranek bez tej utrapionej dziewczyny, która każdemu sadła za skórę. No!... spokój był cały ranek, to prawda, ale przez resztę dnia potrafiła Zośka odrobić to, co zrana straciła! Wynałazła sobie nowy sposób dokuczania Hani, przybierając wyniosłe tony istoty wyższej rozumem i wykształceniem, pognebiała ją szeroką wiedzą swoją w zakresie zabaw rekreacyjnych w szkole i plotek znoszonych z całej dzielnicy Janowskiej przez uczęszczające do szkoły dzieci.

— Co ty wiesz! — mówiła nieraz pogardliwie. — Żebyś dopiero zobaczyła nasze sale w szkole, a obrazki, a różne dziwolągi, a tablicę taką wielką, jak cała nasza izba, na której piszemy krejdą różne figle.... Ty tego nigdy nie zobaczysz, bo do szkoły nie pójdziesz. Jeszcze by!

Hania słuchała w milczeniu, pognebiała na temi wszystkimi wiadomościami, a Zośka,

korzystając z wrażenia, zaczęła dopiero opowiadać! Snuła sobie bajki, zapalając się własną wyobraźnią, a mówić mogła bez końca, szczególnie mając tak uważną słuchaczkę, jak Hania, która wprowadziła podejrzenia, że nie wszystko, co opowiadała Zośka, było prawdą, bo złapała ją nieraz na kłamstwie — jednakże była zainteresowana.

— Mamo — rzekła kiedyś do Barbary — czy ja na prawdę nigdy do szkoły nie pójde?

— A kto ci to mówił?

— Zośka powiada, że tam takich nie przyjmują... a ja bym tak chciała!

— Co będziesz słuchać Zośki! dla czego ciębie przyjąć nie mieli? przecie ślepa nie jesteś.

— To pójde?... — Jeszcze czas — odrzekła Barbara z namysłem.

Hania nie nalegała dłużej, przywykła do słuchania i spuszczenia się we wszystkim na zdanie matki. Barbara tymczasem myślała, że możeby to i dobrze było posyłać Hanię do szkoły? dziewczę miałoby zajęcie, nauczyłoby się czegoś... ba! ale i na to trzeba pieniędzy! trzeba porządną sukienki, chustki i płaszczyka na zimę, buciki... ha! z bucikami najłatwiej, bo jedna tylko nóżka niszczy obuwi.... Ale wpisowe, książki, zeszyty... nie! nie można na ten rok z tego zacząć. Barbara wyczerpała się prawie zupełnie na chorobę dziecka, a i jej także jakoś teraz często bywało niedobrze....

Broń Boże nowej choroby, jej, czy dziecka, to już nie wie, jakby rady dawać....

Miała teraz jeszcze jedną biedę. Syn starej Szymkowej, piekarz, chłopiec młody, przystojny, przyjechał z Żółkwi, gdzie służył u piekarza i chcąc sobie znaleźć miejsce we Lwowie, osiedlił się tymczasem przy matce.

Znudziło mu się w obcym mieście, płacę miał małą i wrócił.

Stara Szymkowa pyszna była swoimi chłopcem i miała czego, bo młodzieniec był dorodny, pracowity i nie wstydził się swojej „starej“, choć ona prosta kobieta a on chodził w miejskim stroju, w surducie, wiązał barwne krawatki pod sztywnym kołnierzem i krążył kapeluszy z fantazyą na bakier przekręcał. Wkrótce rzeczywiste udało mu się dostać miejsce w piekarni, bo świadectwa miał dobre, był trzeźwy, uczciwy i umiał czytać „nawet pisane“. Wyprowadził się więc pan Antoni od majstra Krupy, ale co niedziela i święto, od samego Rana przychodził niby to w odwiedzinę do matki.

— Pocziw chłopiec, niech mu ta Pan Jezus da zdrowie! — wzdychała Szymkowa z rozrzwiniem. — Nie kuźda dziecko tak o matce pamięta, jak mój Antek. Ile razy przyjdzie to zaraz: „a nie trzeba wam czego matko? a nie napilibyście się herbaty z rumem, albo piwa?“ A co trochę, to mi wetknę parę szóstek: „weźcie matko! ja tam mam do sytości... jak nie weźmiecie, to kolegi na traktament wyciągną...“

— Doczekaliście się pociochy na starość — wtrąciła Barbara, czując, że matce przyjemność tem uznaniem zrobi.

— Ha! to mi się doczekają, dzięki Bogu! Oj, oj! a ile to ja się nagryzała, nabiedowała! Została ja biedna sierota bez męża, a jemu tylko dwanaście roków było.... Potem go wzięli do wojska. Trzy lata trzymali.... Nie, żeby jemu tam źle było! Kapral mi nieraz mówili: „Ha! matko, tegi wojak z waszego chłopaka!“ Dali go do *werflek*.... nauczył się wypiekać chleb i takie placki dla wojska. Nieraz mnie przynosił bochenek chleba, albo dwa; blisko mu było tutaj, z magazynu, bo on tutaj stał, na Janowskim.

— A dawno już wyszedł? — pytała dalej Barbara, widząc, jak pocziwa kobieta z rozkoszą o jedynaku mówi.

— A już będzie ze dwa roki. Namówili go do Żółkwi; gadali, że tam mało piekarzy je a większa płaca. Albo to prawda? mało piekarzy, bo mniej narodu. Lepiej zawždy w swoim mieście; tu ludzie znają, poratują, pomogą.... No, i na moje wyszło.

— Porządny człowiek wszędzie znajdzie kawałek chleba. — sentencyonalnie dorzuciła Barbara.

— Et, nie gadalibyście, pani Janowa! a eobyście robili, żeby was tak pomiędzy obcy naród puścili? Każdy człowiek ino własnej gęby pilnuje a o drugiego nie dba. Dobrze to mówią, że pies na kości leży, sam nie je i drugiemu nie da.... Ja tam nie pomstuję: Antek goły nie wrócił, i pieniędzy ma i garnitur i oberok.... Ja tylko widzę, że jemu tu będzie lepiej.

— Daj Boże! Doczekacie się jeszcze, że się wasz syn ożeni, będą wnuki....

— Oj, Jezu Milatyński! — zawołała Szymkowa, składając ręce jak do modlitwy. — Żeby się jaka dobra dusza trafiła!... Dziewcząt je jak mrowia, ale skarcenie Boże z niemi! Kuźda panie udaje, kuźda ślepie wytrzeszcza i świeci zębami a kapeluszy zawdzieje i tunicę powiesi.... Ho! ho! nie ma już teraz takich porządných jak pierwej! Moja matka to mnie mówiła: Słuchaj Polusia! ty bądź porządna dziewczyna, bo żaden cie nie weźmie i dziewczka zostanie! — Ba! jak ja ubrała krochmaloną spodnicę a warkocz ciasno spletała, żeby się nie roztrzęsał, to ci ja hulala, hulala!

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. N.

wał się w sposób następujący. prezes: Marya Julian Fontana; zastępca prezesa: Adolf Edmund Rosenbusch; dyrygent: Franciszek Domiszewski; sekretarz: Jan Schmar; skarbnik: Feliks Joszt; bibliotekarz: Janusz Hubl. Nadto wchodzi w skład wydziału pp. Aleksander Orłowski i Rudolf Vogel.

— **P. Gemma Bellincioni**, była obecna wczoraj na koncercie Melcera i z najwyższym zajęciem i uwagą przysłuchiwała się grze naszego znakomitego rodaka; genialna artystka z wielkiem uznaniem i pochwałami wyrażała się o kompozytorskim talencie Melcera. P. Bellincioni zapowiedziała swoje przybycie na dzisiejszy bal prasy.

— **Nowe czytelnie ludowe.** Wydział lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej, założył nowe czytelnie w następujących miejscowościach: w Gródku, na przedmieściu Czerlańskim, pod zarządem p. Stanisława Chruściela, dziełek 83; w Remiowie, w pow. brodzkim, pod zarządem p. Sozanta Chodorowskiego, nauczyciela, dziełek 88; w Hadykowie, w pow. kolbuszowskim, pod zarządem p. Antoniego Bassary, dyrektora szkoły, dziełek 77; w Oleszyczach starych, w pow. cieszanowskim, pod zarządem p. Józefa Woleńskiego, dyrektora szkoły, dziełek 92; w Basiówce, w pow. lwowskim, pod zarządem p. Heleny Kwiatkowskiej, nauczycielki, dziełek 84; w Żółkwi, pod zarządem Siostry Romualdy Jedokiewicz, Felicjanki, dyrektorki szkoły żeńskiej, dziełek 75.

Z dawniej założonych czytelni, powiększono biblioteczki: w Jagielnicy, Białogórze, Czerlanach, Iwoniczu, Liczkowcach, Turzopolu, Sienawie, Moninie, Kamionce strumiliowej, Pawłosiowie, Tuczępach, Brzykach, Nielipkowicach, Stawczanach i Strzelczykach.

— **Z Obserwatorium** e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 25 stycznia. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godz. 12 w południe dnia 24 stycznia do 12 w południe dnia 25 stycznia b. r., mieliśmy wiatr przeważnie północno-zachodni o średniej prędkości 4 m/sek. niebo zachmurzone a powietrze wilgotne.

Średnia temperatura w ostatniej dobie była -2.5°C ., najwyższa -1.0°C ., wczoraj w południe, najniższa -4.1°C ., dziś w nocy.

W ubiegłej dobie padał kilkakrotnie śnieg. Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770 mm.

Prognoza na dobę 26 stycznia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie zachodni o średniej prędkości 3 m/sek.; średnia temperatura około -3°C ., stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza około 70 proc. Opadu nie będzie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Julian Topolnicki, emerytowany urzędnik Banku austro-węgierskiego, długoletni sekretarz zakładu ciemnych, przeżywszy lat 71.

W Brodach, Adolf Byk, dotychczasowy prezydent tamtejszej Izby handlowej. Zmarł nagle w dniu 23 b. m., w którym Izba przystępowała do wyboru prezydium na rok bieżący. Liczył 63 rok życia. Od wielu lat był radnym miasta, przez krótki czas burmistrzem, a prezydentem Izby od śmierci s. p. Hausnera.

W Wysocicach, w pow. miechowskim Józef Psarski, właściciel dóbr Gołyszyn, w pow. miechowskim. Zmarł miał lat 85, jeszcze w r. 1827 wstąpił do wojska polskiego i służył w 7 pułku liniowym Rolanda pod generałami Żymirskim i Gielgudem, brał też udział w zwycięskich bitwach pod Stoczkiem, Grochowem, Igniami i t. d., a będąc z Gielgudem na Litwie, zdobył pod Rajgrodem armaty, za co ozdobiony został krzyżem zasługi. Po nieszczęsnym końcu tej wyprawy przeszedł z Rolandem do Prus, a po powrocie do kraju osiadł na wsi i lat z górą 60 uprawiał zagon ojczysty. Zaenry obywatel, szanowany przez sąsiadów, zjednał sobie serca ludu prawem i szlachetnym postępowaniem.

W Warszawie Adolf Drexler, kupiec tamtejszy, brat znanego tutejszego kupca w 55 roku życia.

W Tours we Francji kardynał Meignan, nagle, na aneuryzm serca. Kardynał Meignan urodził się w Denazé dnia 11 kwietnia 1817 r. Kardynałem został mianowany przez Leona XIII w konsystorzu z dnia 17 stycznia 1893 roku. Pozostawił w spuściźnie kilka dzieł teologicznych.

— **Ze Stryja** nam piszą: Przed kilku dniami opuścił nasze miasto p. pułkownik Fröhlich, przeniesiony do Przemyśla. P. Fröhlich zostawił po sobie nader sympatyczne wspomnienia w sferach towarzyskich, oraz w armii, gdzie zyskał sobie serca wszystkich podwładnych. Oficerowie założyli stryjskiej, chcą dać temu wyraz, urządzili bankiet pożegnany na cześć p. Fröhlicha.

P. Rudolf Czezetka, kompozytor i kapelmistrz tutejszej orkiestry kołowej, skomponował prześliczny wale na fortepian i dedykował go Najd. Arcyksiężnie Maryi Krystynie. Wale nosi tytuł: „Harfen-Klänge. Salon-Walzer für das Pianoforte. Componirt und mit der allergrössten Unterthänigkeit ehrfurchtvollest Ihrer Kaiserlichen Hoheit der Erzherzogin Maria Kristine gewidmet von Rudolf Czezetka“. Na to otrzymał p. Czezetka z kancelarii Najd. Arcyksięcia Fryderyka następujące pismo, wyrażające mu uznanie za ofiarowane kompozycje: „Wiel-

możny Panie: Jego cesarska i królewska Wysokość Arcyksiężna Fryderyka przyjął najlaskawiej napisane przez W. Pana dla Ich Dostojności, Jego Córek Arcyksiężniczki Maryi Krystyny i Izabelli, kompozycje muzyczne i polecił mi w imieniu swoim, jak Arcyksiężniczce wyrazić Panu najszczerze podziękowanie. Z wysokiem poważaniem br. Fr. Schnell, podkomorzy Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Fryderyka“.

Tutejsza obywatelka p. Józefa Turkowa, jak co roku, ofiarowała na gwiazdkę dla ubogich dziewczątek 10 sukienek ciepłych ze stankami.

— **Promienie Röntgena.** Z Wiednia telegrafują: W Towarzystwie lekarskiem mówił wczoraj prof. Mosettig o dwóch operacjach, jakie wykonał na podstawie dyagnozy, przeprowadzonej za pomocą promieni röntgenowskich. Otrzymała fotografia dała w obu wypadkach jak najdokładniejszy obraz formacji kości.

— **Grobowce dla żołnierzy poległych w r. 1866 w Czechach.** Na utrzymanie grobowców dla żołnierzy poległych w r. 1866 w Czechach, zebrano w powiatach: bocheńskim, turezańskim, drohobyckim, nowotarskim, nadwórniańskim, cieszanowskim, lwowskim i gródeckim kwotę 75 zł. 52 ct. Kwotę tę odeślał Prezydent e. k. Namiestnictwa centralnemu Komitetowi dla utrzymania grobowców żołnierzy, poległych w Czechach w r. 1866, mającemu swą siedzibę w Königrätzu.

— **Jakim będzie rok 1896?** Znany meteorolog Mathieu, taki stawia horoskop pogody: Rok bieżący będzie umiarkowanie wilgotny i więcej ciepły niż chłodny. Wiosna z początku burzliwa i chłodna — lato gorące; jesień pogodna, bezwilgotna; zima umiarkowanie mroźna i bardzo śnieżna. Według długoletnich obserwacji, w lata podobne urodzaje zboża i trawy bywały po większej części średnie, w zachodniej zaś stronie kraju urodzaj bywa więcej niż średni, a nawet dobry. Umiarkowane mrozy w styczniu mają panować aż do 6 lutego, poczem ma nastąpić zmiana.

— **Milionowy spadek Czarneckiej.** Z Petersburga donoszą telegraficznie: Spadek milionowy po s. p. Wiktorii Czarneckiej, zamordowanej w Petersburgu dnia 12 czerwca 1894 przez lokaja, przyznał sąd okręgowy w Petersburgu wyrokiem, na rozprawie dnia 24 b. m. ogłoszonym, jak następuje:

Kapitały i wszystkie ruchomości, oraz dwie piąte części majątków ziemskich na Podolu rosyjskim, Pekutyna i Kalityna, przynależne zostały p. Ignacemu Mossakowskiemu, w Krakowie zamieszkałemu, którego zastępuje adwokat dr. Doboszyński.

Resztę spadku, a mianowicie trzy piąte Pokutyny i Kalityny, oraz dobra Nasikówki dzieczę cztery bracia Korewicy z Kamieńca Podolskiego. P. Domicela Jaroszyńska nie dostaje nic. P. Mossakowski otrzymuje tak zwany dorobkowy majątek, oraz dobra ziemskie rodowe macierzyste, a dziedziczy jako syn przyrodny brata s. p. W. Czarneckiej.

Resztę dóbr będących majątkiem rodowym ojczystym, przyznał sąd panom Korewickim. Skarb państwa został oddalony ze swoim żądaniem, ażeby spadek uznać za bezdziedziczny. Także sam los spotkał liczną rzeszę pretendentów, dobijających się udziału z tej kilkumilionowej fortuny.

— **Nowa odmiana róż.** Słynna żółta róża „Maréchal Niel“, nazwana tak od francuskiego ministra wojny, jest najulubieńszym kwiatem cesarza Wilhelma II. Żadna uroczystość dworska bez niej się nie obejdzie. Od dawna już wszyscy hodowcy róż starali się z tej róży, wychowując w r. 1864 we Francji przez Pradela, pozyskać białą odmianę. Ostatni numer pisma „Rosenzeitung“ przynosi właśnie wizerunek kolorowy i opis białej odmiany róży Maréchal Niel, którą udało się otrzymać ogrodnikowi Franciszkowi Deggen junior w Turyniu. Jest ona kremowo-biała. Zdaniem fachowców posiada zapach, układ i kształt żółto-żółtej róży głośnego nazwiska. Nadaje się do kultury.

— **Z Monte Carlo** donoszą, iż tymi dniami bank gry znów pochłonął dwie ofiary. Pewien szlachcic hiszpański, przegrawszy w ciągu trzygodzinnej gry cały swój majątek, zapłacił rachunek hotelowy resztą swych pieniędzy, jakie mu pozostały, następnie udał się do Ciemieru i wystrzelił z rewolweru w głowę pozbawił się życia. Zarząd kasyna polecił pogrzebać ciało w wielkiej tajemnicy. W hotelu w Nicei zatrzymał się parę dni temu pewien eleganci pau i zał-dwie znalazł się sam w pokoju, usłyszano wystrzał. Służba zastała go z przestreloną głową leżącą na dywanie. Na stole znaleziono kartkę pisaną ołówkiem, w której nieznajomy zeznaje, iż wszystko, co posiadał, przegrał w Monte Carlo. W drugiej kartce, zaadresowanej do żony, bawiącej w Ventimiglii (ostatniej stacyi kolejowej włoskiej przed Monte Carlo), żąda, by jego zwłoki przewieziono do Mediolanu.

— **Słynny zbiór marek** hrabiego Primoli, siostrzeńca księżnej Matyldy Bonaparte, sprzedany został niejakemu Wiktorowi Robert za 150.000 fr. Zbiór ten dla tego ma niezwykłą wartość, że zawiera tylko nowe marki. Jedną z nich — księstwa mołdawskiego, oszacowaną jest na 8000 fr.; dwie inne — wyspy Réunion

na 5000 fr.; a nader rzadka 3 lirowa marka toskańska na 3000 fr.

— **Cena krwi.** Rząd brazylijski, jak donoszą z Paryża, polecił w tych dniach wypłacić dawniejszemu naczelnikowi stacyi kolei w Remiremont, w departamencie Wogezów, we Francji, Müllerowi 400.000 fr., jako odszkodowanie za zgon jego syna, Karola Müllera, który przebywając w Brazylii jako inżynier przy budowie kolei, został podczas wojny domowej zaaresztowany i w r. 1894, wraz z dwoma ziomkami, rozstrzelany. Trzej owi Francuzi zostali bez żadnego procesu ustawieni nad dołami, w których miały spocząć ich zwłoki, rozstrzelani i natychmiast zakopani, mimo widocznych jeszcze oznak życia. Rząd francuski wniósł się w tę sprawę i wskutek jego energicznych przedstawień, rząd brazylijski musiał się zgodzić na przyznanie wynagrodzenia rodzinom trzech skazanych w ogólnej sumie 900.000 fr.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatralny. Dziś, w sobotę „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta. Występ Gemmy Bellincioni i Ignacego Warmuta.

W niedzielę po południu „Wesoły Ignas“, krotoczwila ze śpiewami w 5 aktach Lindaua i Krenna.

Wieczór „Odrzewaną miłość“, komedia w 4 aktach Z. Krzywdzica.

W poniedziałek trzeci i przedostatni występ Gemmy Bellincioni w „Cavallerii“. Partję Turrida odspiewa p. Ignacy Warmut. Przedstawienie poprzedzi koncert, w którym weźmie udział p. Bellincioni oraz pp. Jeromin i Szymański.

Panna Helena Krzyżanowska, która tak zaszczytnie dała się poznać w r. 1894 na koncertach w Warszawie, Lwowie i Krakowie, otrzymała w początku b. r. pierwszorzędną nagrodę znaną pod nazwiskiem „Officier d'Academie“ we Francji. Nagroda ta ustanowiona jest dla osób, które się odznaczyły pracą i wybitnym talentem w dziedzinie sztuk, nauk i literatury. Kompozycje muzyczne panny Krzyżanowskiej, cenione są coraz więcej przez najznakomitszych mistrzów w Paryżu.

Z wystawy obrazów. Zapowiedziane dwa większych rozmiarów obrazy: Spirydona „Sapho“ i Gersona „Odpoczynek“ umieszczono wczoraj w naszym salonie sztuk pięknych. Nadto wystawiono dzieła: Ajdukiewicza „Na polowaniu“, Pająkówny Anieli kolekcję prac malowanych przez artystkę podczas pobytu na studiach w Paryżu. Wystawa szkiców wzbogaconą została również nowymi pracami. Augustynowicz nadesłał „portret p. Żelechowskiego z synkiem Faciem“.

W Akademii francuskiej przedwczoraj wybrano dwóch nowych akademików. W miejsce hr. Lessepsa wybrano znanego współredaktora dziennika „Le Temps“, Anatola Francego, powieściopisarza i krytyka. France otrzymał 21 głosów. Kandydatem przeciwnym był Franciszek Charnes z „Journal des Débats“. W miejsce Camille'a Doucet'a wybrano 16 głosami Costę de Beauregard'a, który dawniej był oficerem i deputowanym legitymistycznym, a który znany jest jako autor dzieł wojskowych i historyk. Fotel Lessepsa w Akademii nosi nr. 16. Fotel ten zajmowali przedtem między innymi marszałek Villars, Thiers i Henryk Martin. Fotel Doucet'a ma numer 33, po kolei zasiadali na nim Bossuet, kardynał Polignac i Lucien Bonaparte.

„Moderne Kunst“ zamieszcza w najświeższym numerze wyborną reprodukcję znanego obrazu Jana Styki: „Spotkanie na Via Appia“.

„Kraj“ petersburski od nowego roku zmienił postać; część literacką, oddzieloną od politycznej, zdobną licznymi ilustracjami. Pierwszy numer, wydany w tej nowej formie, nosi datę 7 (19) stycznia, i przedstawia się nader pokaźnie. Z literackich rzeczy znajdujemy tam zajmujący początek powieści Sewera „U progu sztuki“, początek dramatu wierszowanego p. Lucyana Rydla p. t.: „Na marne“, następnie kilka artykułów literackich, historycznych, korespondencyj i sprawozdania artystyczne, poezje, recenzje i t. d. Ilustracje wykonane sposobem fototypii, podają portrety: Sewera Maciejowskiego, ks. Namieśnika Sanguszki, s. p. Stanisława Rohna, dr. Juliana Titusa, prezesa Towarzystwa lekarzy w Wilnie, reprodukcję portretu Jędrzeja Śniadeckiego, widoki budynków wystawowych w Niżnym Nowogrodzie i drzeworyt, przedstawiający wodza abisyńskiego ras Mangaszę.

„Muzeum“, zeszyt I za styczeń, wyszedł i zawiera: Odezwa wydziału Tow. nauczycieli szkół wyższych. I. Ks. dr. A. Pechnik: Kilka słów o stosunku przełożonych do nauczycieli. II. Dr. F. Majchrowicz: W sprawie egzaminów dojrzałości w naszych szkołach średnich. III. Br. Trzaskowski: Kilka słów o koncentracji w nauce

szkolnej. IV. Recenzje i sprawozdania. V. Dzieła dla młodzieży. VI. Wiadomości bibliograficzne. VII. Sprawy Tow. nauczycieli szkół wyższych. VIII. Sprawy bieżące. IX. Rozmaitości. X. Fundacya im. A. Mickiewicza.

KRONIKA WIEDŃSKA.

(Ciąg dalszy).

Kwestya nowych gałęzi pracy, w których kobieta znalazłaby niezaprzeczone przez mężczyznę zajęcie, coraz natarczywiej narzucać się będzie, aż ją rzutkie i wynalazcze umysły rozwiążą.

Dziś ludzą się jeszcze ojcowie rodzin, że można zapewnić los córce, posyłając ją do konserwatorium muzycznego, ogalając się z ostatniego nieraz grosza zaoszczędzonego na opłacanie nauczyciela śpiewu, wychowując dziecko zdolności przeciętnych na malarzkę. Co jest darem najrzadszym, ma stać się podstawą życia. Sen o milionach, którym się ta z gruntu nieszczęśliwa karyera zaczyna, kończy się rozczarowaniem najstraszniejszym, dobrze, jeśli nie nędzą.

Zdaje się niemal, że wyczerpało się nawet wirtuozostwo w stylu wielkim. Mamy oczywiście znakomitych techników w sztuce każdej, ale nie ma duszy. Bo wszystko zaczyna się dziś i kończy z zamiarem. Czasem ten zamiar dotyczy tylko sławy na wieńcach i oklaskach opartej i to jest już idealniejsza jego strona — czasem jednak, najczęściej nawet alfa i omega dążeń niby artystycznych są — bogactwa. Przykład kilku prawdziwych talentów, co zdobyły tysiące, dziesiątki tysięcy, wywabił z ukrycia wszystkie na nie innego nieczułe energie wirtuozowskie i rozpełzało się to dziś po świecie psując sztukę, operując na nerwach publiczności znudzonej, przesadzając się wzajemnie w wysiłkach zwrócenia uwagi na siebie.

A tymczasem sił prawdziwych tak mało — że zaś o kobietach wpród mówiono, więc dla przykładu: śpiewaczek utalentowanych tak mało, iż opera tutejsza całego szeregu utworów Mozarta, Webera, Rossiniego i innych starszych muzyków albo wcale wystawiać nie może, albo wystawia je z niedostateczną obsadą ról. Już w roku 1891, właśnie w tym samym czasie bo w dniach grudniowych przed czterema laty, kiedy wypadło uczcić stuletnią rocznicę śmierci autora „Don Juana“, cykl oper Mozartowskich być musiał i nie cały i niedostatecznie w niektórych partjach wykonany. Toczyły się wtedy przez czas dłuższy cierpkie roztrząsania po piśmach najpoważniejszych, że to przecież nie uchodzi, aby stolica Austrii, miasto w którym tyle stworzył wielki Mozart (i w którym zresztą zapoznany też umarł!) nie miała sił pod każdym względem pierwszorzędnym na wystawienie jego oper.

Zdaje się krytykom pewnym, że śpiewaczki wykształcać można na zawołanie. Łatwiej chyba o skrzypków dzielnych, lub flecistów a i tych przecież do zbytku nie ma. Nie bez powodu może zarzucano tu niejedno i w grze i w śpiewie pannie Loli Beth, dziś ci sami krytycy żałować niemal zaczynają, że kontraktu z nią opera nie przedłużyła bo i ona nie znalazła zastępczyni.

Tak samo dziś zachowuje się publicystyka w obec Ireny Abendroth, za którą też zapewne stęsknioną będzie, gdyby się udało ją stąd „wygrysać“.

Nie ma śpiewaczek koloraturowych zwłascza, a opera nadworna dla odświeżenia repertoaru, w którym brak nowości większej wagi, musiałaby sięgnąć do sztuk starszych, zapomnianych niesłusznie. Świeżo występowała w „Normie“ Lilli Lehman z berlińskiej opery; przed 10 laty słyszano i ją „Normę“ tu raz ostatni. Zachwycają się dziś słuchacze zapomnianym utworem Belliniego, ale o dalsze jego przedstawienia trudno, bo nie ma — śpiewaczki. Za staraniem księżniczki Metternich przedstawiono w teatrze Carla nieznana wcale w Wiedniu operę komiczną Józefa Haydna: „Aptekarz“ i to siłami sceny dreźnieńskiej. Bez tych sił obcych przedstawienie nie mogłoby być przyjęte do skutku. Zapytywano znowu, dlaczego opera nadworna nie zdobyła się na pierwszeństwo odnowienia utworu w Wiedniu wcale nieznanego. Skrócono rozwiłkę dość i w tekście i w muzyce dzieło z trzech aktów na jeden. Muzyka nosi piętno szczęśliwszego wieku ubiegłego, w którym tak mało używano środków a tak wielkie wywoływać umiano wrażenia; prawdziwie Haydnowska wesołość przewiewa cały utwór, arye i chór w stylu włoskim, (nie przeładowane jednak nigdzie ozdobami wówczas modnymi) zachwycają swoją prostotą. Treść stara, zacierpnięta ze znanych motywów komicznych farsy włoskiej i francuskiej. Aptekarz Sempronio, stary głupi opiekun młodej a pięknej swej siostrzenicy Griletty, chce ją koniecznie pojąć za żonę. Volpino, bogaty zuchwalec i Mengone młody człowiek, który jako uczeń wstąpił na praktykę do Sempronio, aby bliskim być Grilecie, rozkochani jednakowo w dziewczynie najdzikszyimi pomysłami zbijają starego

aptekarszą z toru, przebierają się za notaryuszów, celem ułożenia jego kontraktu ślubnego, występują jako turcy aż wreszcie Mengone dostaje swoją Grillette.

I jeszcze jedną starą poznaliśmy operę komiczną, Boildieu'go *Le petit chaperon rouge* ale tę już na scenie nadwornej, w której od 30 lat nie była grana. Opera sama napisana została w roku 1818 a mimo starości dziwnie działa jeszcze dziś delikatnością w wykończeniu szczegółów, melodyjnością zawsze świeżą, nigdzie nie wyszukaną w romansach i kupletach zarówno, jak w duetach większych a wreszcie w instrumentacji, tak mocno odstającej od nowych dręczących słuchacza pomysłów niemieckiej i niemiecko-włoskiej szkoły. Treść niestety jest zbyt blaha a przywykliśmy dziś do oper, w których namiętność sceny deklamowanej góruje nad muzyką. Opera zawsze usiłowała być czemś, czem być nie mogła i nie będzie nigdy. Naprzód traktowano nas ruladami bezudusznymi, ariami bez końca, śpiewano nam umierając, przez sen nawet zdobywano się na wysokie c, potem usiłowano dostroić śpiew i muzykę w orkiestrze do słów dramatu i stworzyć całość: dramat muzyczny, co jako reakcja przeciw bezsensownym operom dawniejszym podobać się musiało i Wagnerowi pomogło zdobyć sobie sławę reformatora, wreszcie uznano, że i ten kierunek jest niemożliwy i większy dziś kładzie się już na tekst, niż na muzykę, na sceneryę, niż na śpiew, na grę aktora-śpiewaka, niż na orkiestrę. Muzyka i śpiew, mimo nadzwyczajnych wysiłków instrumentacji, mimo dzikich i każde nienawykłe do tego ucho obrażających przeskoków z tonacji jednej do drugiej, mimo produkcji wokalnych, które są często raczej krzykiem, niż harmonią, schodzą na plan drugi wobec dramatu. I to jest weryzm włoski, który instrumentację i traktowanie śpiewu zapożyczył od Wagnera a dramatyczność libretów od Skandynawów i Francuzów. Ale i to minie, opera taka przyszłości mieć nie może. Zrozumiał Wagner, że dzieło sztuki zwraca się do reminiscencji widza i słuchacza i dla tego pisał każdemu Niemcowi drogę baśnie sceniczne z podań średniowiecznych. Nie zdarzyło się to nigdy w życiu, ale przy najmniej każdy wykształcony słuchacz znał Siegfrieda i Tannhäusera z młodzieńczych wspomnień. Muzyk przenosił publiczność śmiało w świat cudów, herosów, fantazję porwał, wywoływał — illuzję prawdy. I to była największa jego zasługa, większa od wszystkich teorii nieiszczalnych o „dramacie przyszłości“.

(Dokończenie nastąpi).

—r—n.

Sejm.

Lwów, 25 stycznia.

(14 posiedzenie 1 sesji VII peryodu).

(§) J. E. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otwiera o godzinie 10 minut 35 przed południem posiedzenie.

Obechnych 115 posłów.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycji, których wniesiono dotąd 829. Petycje przekazano do załatwienia komisjom.

P. W. Niezabitowski popiera petycję gmin Chlebowice i Horodysławice w powiecie Bobreckim o zapomogę dla pogorzalców.

P. Brykczyński popiera petycję gr. kat. kapituły w Stanisławowie o subwencję na restaurację katedry.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Osuchowskiego o udzielenie subwencji dla Zakładu „Rodziny Maryi“ w Łomnie.

P. Osuchowski, podnosi w motywach swego wniosku, iż społeczeństwo nasze odczuwa potrzebę zakładu wychowawczego dla ubogich dziewcząt, któryby oprócz nauki, udzielał potrzebnych wiadomości gospodarstwa i pracy domowej. W Sejmie sprawa ta niejednokrotnie była przedmiotem poważnych rozpraw, a nawet pewien fundusz na taki zakład w Iwoniu przeznaczono. Internat „Rodziny Maryi“ w Łomnie odpowiada wszelkim wymaganiom co do wychowania dziewcząt, a ponieważ w powiecie Turezańskim istnieje tylko 14 szkół otwartych, na 74 gmin z ludnością 62.578 dusz, z braku zaś funduszy gmach mieszkalny i kościół, należący do zakładu, ukończonym być nie może i że internat „Rodziny Maryi“, o własnych siłach istnieć nie jest w stanie, — wnioskodawca domaga się, aby Sejm uchwalił: jednorazowy datek na dokończenie gmachu i kościoła w wysokości 2.000 zł., oraz stałą roczną subwencję dla internatu w Łomnie w kwocie 500 zł.

Wniosek odesłano do komisji budżetowej.

Z porządku na wniosek Wydziału krajowego, przedłożony przez Edwarda Jędrzejowicza, Izba uchwała udzielenie na lat 5 koncesji do pobierania opłat mytniczych obywateli dworskiemu wspólnie z gminą w Surowach, oraz Wydziałowi powiatowemu w Sanoku na rzecz utrzymania mostu na rzece Sanoczku w Trepczy.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie nauczycieli wędrownych gospodarstwa wiejskiego, weterynaryi i mleczarstwa, oraz wniosku p. Krzysztofowicza. Sprawozdawca poseł Obertyński.

Komisja wnosi:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by się odniósł do Rady szkolnej krajowej, celem uzyskania pozwolenia używania budynków szkół ludowych w godzinach popołudniowych, do pouczeń nauczycieli wędrownych, z obowiązkiem, iż będą w tej nauce brali udział chłopcy obowiązani do nauki dopełniającej, oraz wprowadzenie w życie kursów wakacyjnych w dziale rolnictwa i sadownictwa dla nauczycieli ludowych.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wszedł w rokowania z c. k. Rządem co do ponoszenia kosztów urządzenia tych kursów specjalnych.

Wzywa się Wydział krajowy, aby się starał upatrzeć odpowiednią osobistość na posadę krajowego inspektora mleczarstwa i aby na najbliższej sesji sejmowej przyszedł z odpowiednim wnioskiem w sprawie systemizowania podobnej posady.

P. Krzysztofowicz poddaje krytyce organizację instytucji wędrownych nauczycieli rolnictwa. Mowca domaga się, aby Wydział krajowy nie pozostawił bez kontroli działalności tych nauczycieli; żąda dalej, aby ci nauczyciele przebywali przez czas dłuższy w pewnej okolicy i starali się zbadać potrzeby ludności danej okolicy.

Mowca domaga się, aby do ogólnego programu nauki wciągnięto pouczenia dokonywane przez instruktorów Kolek rolniczych i instruktorów Towarzystwa uprawy tytoniu. Pod tym względem należałoby wspólnie działać.

P. Średniawski krytykuje, że instytucja nauczycieli wędrownych dużo kosztuje a pożytku nie przynosi, gdyż nauczyciele nie informują należycie ludu o jego potrzebach rolniczych.

P. Romałowicz oświadcza, że wszystko co podniósł p. Krzysztofowicz, już dawno się dzieje i instrukcją Wydziału krajowego jest przepisane. Odbywano także wspólne konferencje z instruktorami Kolek rolniczych, ale dziś wspólne działanie z tą instytucją jest trudne, gdyż Kółka rolnicze weszły na inną drogę. Prowadzą one dziś działalność ekstenzywną w kierunku handlowym.

Mowca odpowiada następnie p. Średniawskiemu, iż często krytyka opiera się na źródle interesowanym. Mowca nie chce bliżej wyjaśniać tej kwestji, podnosi tylko, że w pewnym piśmie pojawiła się w ostatnim czasie krytyka działalności nauczycieli wędrownych, ale pochodziła, jak się okazało, ze źródła interesowanego.

P. Olpiński wnosi poprawkę stylistyczną, do punktu 2 wniosku w tym kierunku, aby dodano: „do pouczeń przez nauczycieli wędrownych“.

Po krótkim przemówieniu p. sprawozdawcy, wnioski komisji z poprawką p. Olpińskiego przyjęto.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w Galicyi. Sprawozdawca poseł Schnell.

Komisja wnosi:

Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1896 do wysokości 4.000 zł. na pokrycie kosztów komisji licencjonujących w myśl §. 4 ustawy z dnia 20 lipca 1892 i wstawia tę kwotę do budżetu krajowego na rok 1896.

Sejm wstawia do rubryki XV. pozycję 241 budżetu krajowego na rok 1896, kwotę 2.000 zł. dla c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego na posadę instruktora hodowli bydła.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by odniósł się do c. k. Rządu z wezwaniem, ażeby zarządził ściśle przestrzeganie postanowień §. 16 ustawy z dnia 20 lipca 1892 nr. 52 Dz. ust. kraj. i §. 13 ust. 4 przepisów wykonawczych odnoszących się do tej ustawy. (Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 2 lipca 1894, l. 58.567). Nr. 72 Dz. ust. i rozp. kraj. z 10 października 1894 roku.

Wnioski uchwalono bez dyskusji.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie spraw przemysłowych. (Szkół przemysłowe uzupełniające). Sprawozdawca poseł Słonecki.

Komisja wnosi:

Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby ponownie wydał polecenie władzom politycznym pierwszej instancji, iżby jako władze przemysłowe przynaglały majstrów do posyłania regularnie terminatorów na uzupełniającą naukę przemysłową.

Uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie objęcia szpitala św. Ludwika w Krakowie na rzecz kraju oraz o petycji Towarzystwa opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie, o powiększenie ryczałtu wypła-

tego szpitalowi św. Ludwika dla dzieci w Krakowie. Sprawozd. pos. Paszkowski.

Komisja wnosi:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał i szczegółowo uzasadnił wysokość kosztów, jakieby pociągnęło za sobą przejście szpitala św. Ludwika w Krakowie na rzecz kraju oraz wysokość potrzebnych w tymże szpitalu wydatków inwestycyjnych, i ażeby wyniki tych badań jak również wyniki rokowań poleconych uchwałą Sejmu z dnia 24 stycznia 1895 roku wraz z ewentualnymi wnioskami na najbliższej sesji Sejmowi przedłożył.

2. Ryczałt odpłacany przez szpital św. Łazarza szpitalowi św. Ludwika w Krakowie za umieszczenie i leczenie chorych dzieci od 1 do 12 roku życia, z wyłączeniem matek i dzieci karmionych piersią, obecnie kwotę 14.000 zł. rocznie wynoszący, podnosi się czasowo, aż do zapadnięcia postanowienia co do ewentualnego przejścia przez kraj szpitala św. Ludwika, na kwotę 16.000 zł. rocznie i tak podwyższoną kwotę wstawia się do budżetu wydatków krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie na rok 1896.

Wnioski uchwalono bez dyskusji.

Następnie uchwalono wniosek komisji administracyjnej (sprawoz. p. Weigel), aby nad petycją gminy Kołomyi o upoważnienie Wydziału krajowego do eskontowania promesy na pożyczkę 190.000 zł. na budowę koszar dla wojska tej gminie udzielonej, kosztem funduszu krajowego, przejść na teraz do porządku dziennego.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji sanitarnej z petycji Wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie o uznanie szpitala powiatowego w Lubaczowie za powszechny i publiczny. Sprawozdawca poseł Gołuchowski.

Komisja stawia wniosek przychylny pod warunkiem:

a) Jeżeli Rada powiatowa cieszanowska urządzi szpital stosownie do przyjęcia się mającego aktu fundacyjnego, opatrzy szpital we wszystkie potrzebne przyrządy i sprzęty, bieliznę i pościel na 40 łóżek, a z tego się wykaże przed Wydziałem krajowym.

b) Jeżeli wykaże się Rada powiatowa cieszanowska przed Wydziałem krajowym legalizowanym aktem fundacyjnym, na rzecz szpitala w Lubaczowie, zatwierdzonym przez c. k. Namiestnictwo, jako najwyższą władzę fundacyjną.

c) Jeżeli c. k. Namiestnictwo potwierdzi, że lokalności szpitalne odpowiadają obowiązującym sanitarno-policyjnym przepisom.

d) Wreszcie, jeżeli Rada powiatowa cieszanowska zabezpieczy koszt utrzymania w pierwszym półroczu.

Wniosek uchwalono bez dyskusji.

Z kolei na wniosek komisji gminnej w przedmiocie uprawnienia gminy miasta Tarnopola do poboru opłaty gminnej od psów, (Sprawozdawca poseł Pogonowski), odstąpiono tę petycję Wydziałowi krajowemu.

Na wniosek komisji drogowej z petycji gminy Mokrastrona o przeniesienie zapory mytniczej na drodze Przeworsk-Kaniewa, (Sprawozdawca pos. Zdzisław Skrzyński), odesłano tę petycję do Wydziału krajowego do zbadania i możliwego urzędowego załatwienia.

Jako ostatni punkt porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisji drogowej z petycji gminy m. Piwniczna, wsi Szczawnica i innych, o subwencję dla drogi Piwniczna-Szczawnica. Sprawozdawca poseł Zdzisław Skrzyński.

Komisja wnosi, aby nad petycją tą przejść do porządku dziennego.

P. Stądniecki stawia wniosek, aby petycję tę przekazać Wydziałowi krajowemu do wdrożenia rokowań z reprezentacjami powiatowemi Nowosądecką, Nowotarską i stronami interesowanymi, celem zapewnienia z ich strony odpowiedniego udziału w kosztach budowy tej drogi i przedstawienia na przyszłej sesji sejmowej rezultatu swych badań.

P. Stanisław Tarnowski, popiera gorąco wniosek p. St. Stądnieckiego, podnosząc, że budowa tej drogi leży w interesie chorych, którzy zakład Szczawnicki zmuszeni są odwiedzać, a także w interesie kraju, skoro do zakładu tego przyjeżdżają ludzie ze wszystkich dzielnic Polski.

P. Męciński stara się bronić stanowiska komisji drogowej, wskazując na to, że interesowani nie nie chcą dać na budowę tej drogi, a budowa będzie kosztowną.

P. Czarkowski-Golejewski popiera również w gorących słowach wniosek p. Stądnieckiego.

Członek Wydziału kraj. p. Edward Jędrzejowicz zwraca uwagę, iż budowa jednego kilometru tej drogi kosztowałaby 8 do 9 tysięcy zł.

P. Potoczek popiera wniosek p. Stądnieckiego.

Sprawozdawca p. Zdzisław Skrzyński zgadza się z wnioskiem p. Stądnieckiego, poczem wniosek ten Izba uchwała.

Odczytano złożone interpelacje i wnioski:

P. Bernadzikowski i towarzysze interpelują p. komisarza rządowego w sprawie wydanego przez Radę szkolną okręgową i inspektora w Krośnie zarządzenia, aby dzieci

uczęszczały do szkoły także podczas silnych mrozów.

P. Potoczek i towarzysze interpelują Wydział krajowy, czy znany mu jest stan domów ubogich w kraju, i czy mógłby dostarczyć w tej sprawie jakich dat.

P. Bojko i towarzysze interpelują Wydział krajowy, w jakim stadium znajduje się spór o Morskie Oko.

P. Żardęcki i towarzysze wnoszą uchwalenie wezwania do Rządu, aby ustanowił w kraju komisję odbiorczą dla wszystkich dostaw do armii.

P. Merunowicz i tow. wnoszą uchwalenie wezwania do Rządu, aby zezwolił na zaprowadzenie uprawy rośliny tytoniowej w tych gminach okolicy Winnik, w pow. lwowskim, gdzie znajduje się odpowiednia ku temu gleba.

P. Krempa i tow. interpelują p. komisarza rząd., aby Rząd przedłożył Radzie państwa projekt przymusowej asekuracji od ognia.

P. Wójcik i tow. interpelują p. komisarza rządowego w sprawie rzekomych nadużyć, popełnionych przez komisarza wybor. p. Dobrowolskiego w Cholerzynie, pow. krakowskiego.

Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 45 po południu; następne w poniedziałek o godzinie 10 przed południem.

* * *

W sprawozdaniu sejmowym z dnia 23 stycznia (12 posiedzenie) zaszła omyłka, a mianowicie: nie p. Męciński i tow., lecz p. Karol Czech wniósł interpelację do p. Komisarza rządowego, kiedy Rząd zadośćuczyni życzeniu Sejmu w sprawie trudności stawianych przy rewersach demolacyjnych i zakazu budowy w rejonach fortyfikacyjnych.

* * *

Wczoraj wieczorem odbyła komisja szkolna kilkogodzinne posiedzenie, na którym przeprowadzono generalną dyskusję nad wnioskiem p. Rottera, w sprawie reformy szkół średnich w naszym kraju. Referentem dla tego wniosku wybrano Rektora Balzera.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 25 stycznia: pszenica 7-25 do 7-60 zł., żyto 6-20 do 6-60, jęczmień browarny 5-— do 6-—, jęczmień pastewny 4-75 do 5-—, owies 5-10 do 5-40, rzepak 8-25 do 8-75, groch 6-— do 8-—, wyka —— do ——, nasienie liane —— do ——, nasienie konopne —— do ——, bób —— do ——, bobik 4-75 do 5-—, hreczka —— do ——, konieczyna czerwona galic. 30-— do 35-—, szwedzka 30-— do 38-—, biała 40-— do 55-—, tymotka —— do ——, anyż —— do ——, kukurudza stara —— do ——, nowa 5-20 do 5-50, chmiel —— do ——, spirytus gotowy —— do ——, na termin —— do ——, Waranty —— do ——.

C. k. uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście

założona w roku 1831.

Główna agencja dla Galicyi u p. M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Kopernika l. 18. Telefon nr. 468. W miesiącu grudniu 1895 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 769 wniosków na sumę 2,699,547 zł. w. a., a wystawiono polic 641 na sumę 2,176,206 zł. w. a. Od 1 stycznia do 31 grudnia 1895 r. wniesiono 7,047 wniosków na sumę 24,106,396 zł. w. a., a wystawiono 6,088 polic na sumę 20,799,566 zł. w. a. Zapowiadane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 30 listopada 1895 r. wynosiły 2,046,036 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działy życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1894 r. 169,929,625 zł. w. a. w kapitałach i 201,448 zł. w. a. w rentach na 58,105 policach, na co zarezerwowano w gotówce 43,200,401 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1894 w dziale życiowym wynosiły 2,023,715 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 272,139,320 zł. 99 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 5,000 zł., a dla należących do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15,000 zł., bez dopłaty jakiegokolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

We czwartek odbył się u Najj. Pana w Burgu wiedeńskim obiad dworski, w którym wzięli udział dostojnicy wojskowi.

Z Brindisi donoszą pod d. 24 b. m.: Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wsiadł wraz z Najd. Rodziną Swą na parowiec Lloyda „Habsburg“ i udał się w dalszą podróż do Aleksandrii.

Bawiący w Wiedniu książe Cumberland złożył w dniu 23 b. m. wizytę P. Prezydentowi Ministrów hr. Badeniemu.

Rozdział agend w Ministerstwie wyznań i oświaty zarządzono w ten sposób, iż szef sekcji hr. Latour obejmuje rewizję wszystkich spraw wyznaniowych i oprócz tego spraw, dotyczących się sztuki i przemysłowego szkolnictwa, szef sekcji dr. Hartel rewizję spraw Uniwersytetów i szkół średnich, a szef sekcji hr. Bylandt rewizję spraw, odnoszących się do szkół ludowych.

Hr. Nigra, ambasador włoski przy Dworze wiedeńskim, w skutek powołania króla Humberta, wyjechał w d. 20 b. m. z Wiednia do Rzymu. Przed wyjazdem miał konferencję z Panem Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim. Hr. Nigra zabawi w Rzymie ośm do dziesięciu dni. Donosi o tem *Pester Lloyd*.

Upłynęło właśnie pierwsze dziesięciolecie działalności komisji kolonizacyjnej w ziemiach polskich pod panowaniem pruskim a wydane co dopiero oficjalne sprawozdanie przekonywa, jak dotkliwie odczuła istnienie tej instytucji ludność polska. Komisja zakupiła do końca 1895 roku 127 dóbr, obejmujących 858,00 hektarów arealu, i osadziła na 43 dobach kolonistów niemieckich. Z liczby tej przypada na obwód regencyjny poznański 51 dóbr, na obwód regencyjny bydgoski 48 dóbr, na kwidziński 23 dóbr, na gdański 5 dóbr.

Z powodu otwarcia Sejmu pruskiego ukazał się w kilku pismach prowincjonalnych zasilanych z berlińskiego biura prasowego równobrzmiący artykuł o pracach i zadaniach Sejmu, a w nim znajduje się następujący ustęp: „Z prac sejmowych interesować będzie Niemców w wysokim stopniu także polityka polska, za którą rząd pruski odpowiedzialnym jest wobec całego narodu niemieckiego. Sejm znajduje sposobność zajęcia się tą polityką chociażby, co zresztą zupełnie jest wykluczeniem, polscy napastnicy nie mieli wytoczyć znów skarg na rzekome zaciepki niemieckie... Mianowicie należy się zapytać ministra, czy zadowolony jest z inspekcji lokalnej, sprawowanej przez duchownych katolickich w dzielnicach z ludnością mieszaną pod względem wyznania“.

Ustęp ten zdaje się zapowiadać, że posłowie niemieccy, nie czekając skarg polskich, wytoczą w Sejmie nowe działa przeciwko Polakom. A może zamiarem autora artykułu było spowodowanie posłów niemieckich do nowego wystąpienia przeciwko Polakom. Nie pierwszy to taki wypadek, że fabrykanci opinii publicznej w Niemczech z pomocą rozsłanych do gazet niemieckich artykułów wywoływali nową jaką akcyę antypolską.

Według *Pol. Corr.* przemówienia cesarza Wilhelma podczas uroczystości jubileuszowej zrobili jak najlepsze wrażenie w Petersburgu i umocniły znacznie wiarę w pokojowe zamiary Niemiec.

Do jednego z dzienników petersburskich piszą z Warszawy: „W związku z projektowaną reformą miejską jest sprawa reorganizacji policji, gdyż pewna część czynności policyjnych jest obecnie w ręku magistratów. Wyjątek pod tym względem stanowią Warszawa i Łódź, w których policja zorganizowana jest podług wzorów obowiązujących w carstwie. W innych miastach funkcjonuje tak samo jak w powiatach, t. zw. straż ziemiska. O niedokładnej organizacji tej straży, oraz o jej niedostateczności wiele już mówiono. Obecnie konieczność reorganizacji straży uznała władza najwyższa w kraju. Z polecenia generał-gubernatora zorganizowano specjalne kursa, do których delegowani będą oficerowie straży ziemskiej ze wszystkich gubernij kraju. Program takich kursów opracował prokurator Izby sądowej.

Z Petersburga donosi *Polit. Corresp.*: W kołach zazwyczaj dobrze poinformowanych, krąży pogłoska, że w niedalekiej przyszłości, a mianowicie przed koronacją cara,

oczekiwać należy carskiego ukazu, który znacznie rozszerzy wolność prasy.

Rząd rosyjski wstawił do budżetu na rok 1896 osiemnaście milionów rubli na budowę okrętów.

Liczbę statków floty ochotniczej, której zadaniem jest w czasach pokojowych utrzymanie stałej komunikacji pomiędzy portami znajdującymi się na rosyjskich wschodnich brzegach oceanu Wielkiego, powiększy w roku bieżącym pięć nowych okrętów: „Wołyń“, „Huragan“, „Kijów“, „Bohater“ i „Korajec“. Jeden z tych statków buduje się w dokach petersburskich, dwa w Szwecyi, jeden we Francyi, jeden w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej.

Z Sofii donoszą do *Politische Correspondenz*, że członkowie sobrania bułgarskiego bardzo są niezadowoleni z podróży ks. Ferdynanda do Cannes, ponieważ obawiają się, iż w skutek tego termin przejścia księcia Borysa na prawosławie znowu będzie odroczony.

Pol. Corr. donosi z Rzymu, że Papież zamierza w zapowiedzianym już piśmie do prezydenta Faure'a założyć protest przeciw rozmaitym aktom francuskiego rządu wobec katolickiego Kościoła, jakoteż przeciw przygotowanemu projektowi ustawy o stowarzyszeniach.

Polit. Corresp. donosi dalej z Rzymu: W kołach watykańskich ustąpienie ambasadora francuskiego przy Stolicy św. hr. Lefebvre de Béhaine, jakkolwiek urzędownie nie ogłoszone, uchodzi za fakt niewątpliwy. Postępek francuskiego rządu uważany jest jako akt wrogiego usposobienia dla Kościoła i jako znak, że gabinet Bourgeois zamierza rozpocząć wojenną politykę przeciwko Watykanowi.

O powodach odwołania francuskiego ambasadora z Watykanu Lefebvre'a de Béhaine przynosi nowe szczegóły orleanistyczny *Gaulois*. Dziennik ten twierdzi, że sędziwy ambasador, wskazując na swój wiek podeszły, sam prosił o dymisy, rzekomo z tego powodu, że Papież ma zamiar zmienić politykę wobec francuskiej Republiki i niebawem oznajmi to w trzech dokumentach, mianowicie: w piśmie, które się ma pojawić z powodu tysiąc dwusetnej rocznicy chrztu króla francuskiego Chlodwika, — w liście Leona XIII. do prezydenta Republiki, mającym wyliczyć usługi, jakie Papież oddał Rzeczypospolitej i jego zażalenia, — wreszcie w encyklice do francuskiego narodu, która ma być czymś w rodzaju aktu oskarżenia przeciw rządowi republikańskiemu.

Journal zaprzecza wiadomości, że stanowisko ambasadora franc. przy Watykanie ofiarowano b. ministrowi Hanotaux. Podobno rząd francuski zaproponować ma hr. Lefebvre objęcie innej ambasady. Przypuszczają, że może to będzie ambasada wiedeńska.

Przedwczorajsza rada ministrów franc. zajmowała się sprawą nowego traktatu, który generalny rezydent w Madagaskarze przedłożył królowej do podpisania. W traktacie tym uznany został Madagaskar za posiadłość francuską, przyczem królowa pozostaje w swej dotychczasowej godności, a administracyą zajmować się mają nadeł krajowej. Wskutek tego Francya nie będzie potrzebowała w sprawach cłowych Madagaskaru układać się z mocarstwami obcemi, tak jakby Madagaskar stał pod protektoratem, ale sprawy te regulować będzie mogła za pomocą dekretu. — Rada ministrów zajmowała się również sprawą, w jakiej formie nowy traktat należy zakomunikować obcym mocarstwom.

Izba deputowanych wybrała komisję dla roztrząśnienia wniosku Pontbrianda, który żąda, aby do armii i do publicznych instytucji administracyjnych oraz reprezentacyjnych ci tylko Francuzi mogli wstępować, którzy już w trzecim pokoleniu mają francuską przynależność państwową.

Senat obradował nad interpelacyą Lamarzella o zachowaniu się poprzednich rządów w sprawie Dupas-Arton. Lamarzelle oświadcza, że chce stwierdzić odpowiedzialność i winę Ribot'a, Bourgeois'a i Loubeta w tej sprawie.

W przyszłym tygodniu oczekują w Paryżu przybycia Artona.

Rząd francuski zaasygnował swemu ambasadorowi w Petersburgu hr. Montebello milion fr. na koszt reprezentacji podczas koronacji cara Mikołaja II.

Królowa Wiktorya ciężką poniosła stratę, umarł bowiem w kwiecie wieku zięć jej ks. Henryk Battenberski, mąż ukochanej najbardziej córki Beatryczy. Książę był, jak wiadomo, bratem dzielnego księcia bułgarskiego, który niedawno także w młodym wieku życie zakończył. Książę Henryk umarł wskutek februry na pokładzie „Blonde“. Zmarły był gubernatorem wyspy Wight, i był wielkim miłośnikiem sportu marynarskiego. Książę był urodzony w 1858 roku.

Dla pomyślnej zmiany, jaka zapanowała w stosunkach między Anglią a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, charakterystycznym jest następujące zdarzenie. Na posiedzeniu waszyngtońskiego senatu toczyła się onegdaj dyskusja nad rezolucyą komisji dla spraw zagranicznych o odkrycie Monroego. Senator Walcott oświadczył, że nigdy nie było zamiaru stosowania doktryny Monroego do innych państw amerykańskich poza Stanami Zjednoczonymi. Mowca wyrażając się nader przychylnie o Anglii, podniósł, że ma nadzieję, iż Anglia i Stany Zjednoczone będą zawsze żywiły dla siebie braterskie uczucia. Na galeryach rozległy się oklaski zgromadzonej publiczności. Senatorowie i deputowani składali mowy gratulacyjne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 stycznia. Najjaśniejszy Pan przyjął dzisiaj przedpołudniem na prywatnej audyencyi księcia Alfonsa Bawarskiego.

Wiedeń, 25 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan udzielił Najw. sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy, zezwalającej reprezentacyom powiatowym w Kołomyi i Horodence uczestniczyć w pokryciu kosztów kolei lokalnej: Delatyn-Kołomyja-Horodenka-Stefanówka.

Wiedeń, 25 stycznia. Wczorajsza *Neue fr. Presse* zarzuciła w artykule wstępnym, że P. Prezes gabinetu hr. Badeni zająwszy w sprawie wniosku o utworzenie kurji narodowościowych w Czechach postawę wycekującą denaracyj stronnictw w tej kwestyi, sprzeciwił się swej zasadzie, że będzie kierował, a że nie da sobą kierować. Otóż dzisiaj podnosi *Fremdenblatt*, że Rząd może kierować i przyjmować za to na siebie odpowiedzialność tylko wtedy, gdy chodzi o akcyę przez Rząd albo za porozumieniem z Rządem zainicjowaną, wniosek zaś o utworzenie kurji narodowościowych podnieśli posłowie niemieccy w Sejmie czeskim nie porozumiewając się poprzednio z Rządem. Rząd stojący na stanowisku interesów całego Państwa, musi być panem swoich czynności, jeżeli rzeczywiście w końcu zamiast prowadzić nie ma być prowadzonym. *Fremdenblatt* oświadcza, że o żadnych transakcyach z Młodocezechami nie ma mowy, zapewnia Niemców czeskich o jak największej życzliwości Rządu dla nich, nadmieniamy jednak, że nie mogą oni domagać się żadnej akcyi bez odpowiedniego przygotowania terenu.

Wiedeń, 25 stycznia. Pan Minister dr. Rittner pożegnał się wczoraj w sposób nader serdeczny z urzędnikami Ministerstwa wyznań i oświaty. Szef sekcji dr. Latour złożył P. Ministrowi życzenia, zapewniając go, że urzędnikom Ministerstwa oświaty z przykrością przychodzi się żegnać z kolegą i przełożonym, który w tak wysokim stopniu cieszył się poważaniem i życzliwością wszystkich urzędników.

P. Minister dr. Rittner podziękował najserdeczniej za wydatną pomoc, jakiej urzędnicy Ministerstwa użyczyli mu w pracy zwłaszcza w czasie, gdy prowizorycznie kierował Ministerstwem oświaty. P. Minister zapewnił, że czas, spędzony na służbie w Ministerstwie oświaty będzie zawsze zaliczać do miłych wspomnień.

Wiedeń, 25 stycznia. Tutejsza kolonia niemiecka urządziła z powodu rocznicy urodzin cesarza Wilhelma i ćwierćwiekowego jubileuszu proklamowania cesarstwa niemieckiego wieczór uroczysty, na który przybyli, oprócz ambasadora niemieckiego, dyplomacyjni przedstawiciele niemieckich państw związkowych. Na wieczorze wznieziono przyjęte z zapalem toasty na cześć Najj. Cesarza austriackiego i cesarza Wilhelma i wysłano depezę z wyrazami hołdu do monarchy niemieckiego i ks. Bismarcka.

Czerniowce, 25 stycznia. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu bukowńskiego uzasadniał poseł dr. Wolezyński (Rumun) wniosek swój w sprawie utworzenia oddziałów z językiem wykładowym rumuńskim przy czterech niższych klasach gimnazjum w Czerniowcach, przyczem wskazał na wydalenie kilku uczniów z pierwszej klasy równorzędnej z językiem wykładowym rumuńskim z gimnazjum w Suczawie z powodu przepełnienia. Mowca domagał się, aby paralełki rumuńskie utworzone zostały równocześnie z oddziałami ruskimi przy projektowanym drugim gimnazjum państwowym w Czerniowcach.

Prezydent kraju dr. Göess oświadczył, że wydalenie studentów rumuńskich z gimnazjum w Suczawie nastąpiło nie z powodu przepełnienia, lecz z tego powodu, że studenci ci nie mieli przypisanych lat. Z tego samego powodu wydalono także 20 uczniów narodowości niemieckiej. Co do samego wniosku dr. Wolezyńskiego, stanowisko Rządu jest takim, że powinno się czynić zadość tylko rzeczywistym potrzebom; ponieważ dochodzenia w tej właśnie sprawie nie dadzą się przeprowadzić tak rychło, przeto żądanie natychmiastowego otwarcia paralelek z językiem wy-

kładowym rumuńskim, podniesione dopiero w poprzednim roku, idzie za daleko. (Brawo!).

Rektor Uniwersytetu czerniowieckiego wniósł, aby w Czerniowcach utworzono przy Uniwersytecie wydział medyczny i to już w r. 1898.

Praga, 25 stycznia. W Sejmie czeskim uzasadniał pos. Bareuther wniosek o uchylene rozporządzenia o nauczycielach, wywodząc, że poczuć prawa sprzeciwia się istnienie rozporządzenia, które według wyrażenia się Prezydenta Ministrów hr. Badeniego, w praktyce nie jest wykonywane. Wniosek Bareuthera przekazano komisji.

Pos. Sokol uzasadniał wniosek w sprawie zmiany regulaminu dyscyplinarnego dla nauczycieli. Mowca użalał się, że nauczyciele bywają z powodu swego politycznego zachowania się prześladowani. Wniosek odesłano do komisji.

Pos. Czelakowski uzasadniał wniosek w przedmiocie ustawodawczego uregulowania szkolnictwa ludowego w gminach o mieszanej (pod względem narodowości) ludności. Wnioskodawca apelował do Niemców, ażeby dopomogli do zakończenia sporu o szkoły dla mniejszości narodowych.

Pos. Fournier imieniem Niemców oświadczył, że przeciw projektowi ustawy w tym przedmiocie zachodzą poważne wątpliwości, a mianowicie, ponieważ znaczenie Wydziału krajowego ma być podniesione w chwili, kiedy Niemcom odmawia się ustawodawczej możliwości udziału w tymże Wydziale krajowym, Niemcy nie mogą przeto głosować za tym projektem.

Pos. Geblér imieniem niemieckich narodów składa podobne oświadczenie.

Ks. Ferdynand Lobkowitz oświadcza, że, jakkolwiek Młodocezi wniosek hr. Schönborna a *limine* odrzucają, posłowie wielkiej własności głosować będą za odesłaniem wniosku do komisji, ponieważ uważają omówienie tego przedmiotu za rzecz pożyteczną.

Wniosek Czelakowskiego wszystkimi głosami przeciw głosom Niemców odesłano do komisji.

Warszawa, 25 stycznia. (*Tel. prywatny*.) Według dzienników jest projekt budowy kolei z Chełma do Tomaszowa bliski urzeczywistnienia. W ten sposób byłaby droga między Warszawą a Lwowem znacznie skrócona.

Berlin, 25 stycznia. *National Ztg.* donosi, że Rada związkowa cesarstwa niemieckiego odrzuciła wniosek, aby parlament niemiecki zamknąć w dniu 16 lutego b. r. a wezwwała sprzymierzone rządy, aby o ile możliwości jak najrychlej zaprosiły mocarstwa do urzędu konferencyi monetarnej, któraby zajęła się uregulowaniem sprawy waluty.

Bukareszt, 25 stycznia. W Izbie deputowanych odpowiedział Sturdza na interpelacyę w przedmiocie pogłosek o przesileniu w łonie gabinetu. Stourdza oświadczył, że między nim a ministrem spraw wewnętrznych Flewa nie ma zgody, i dlatego postawił kwestyę zaufania. Izba uchwaliła prezydentowi ministrów Stourdzy jednomyślnie *voium* zaufania. Dymisy Flewy uważają tu jako rzecz pewną.

Toulon, 25 stycznia. Uderzyły w tu-tejszej zatoce o siebie dwie manewrujące łodzie torpedowe. Ciężko uszkodzone, zdołały jednak powrócić do portu.

Durban (w Natalu), 25 stycznia. Zółnierz Jamesona wsiedli na statek, który zawiezie ich do Anglii.

Waszyngton, 25 stycznia. Senat jednomyślnie przyjął rezolucyę, w której oświadczone, że obowiązkiem Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej jest wyrazić nadzieję, iż mocarstwa europejskie zapewnią zrealizowanie postanowień traktatu berlińskiego co do Armenii.

Adagahamus, 25 stycznia. Wysłani na zwiady przez generała Baratieri'ego żołnierze, donieśli, że podpułkownik Galliano opuścił twierdzę Makalle wraz z całym swym batalionem, unosząc amunicyę, bagaże i rannych. Ras Makonen, w którego obozie znajduje się także negocyator Felter, ściga kolumnę Galliano. Wiadomość tę potwierdzono także z innej strony.

Wiedeń, 25 stycznia 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 85—, Węgierskie akcyę kredytowe 415—, Akcyę anglo-austriackie 171-75, Akcyę banku Union 308—, Akcyę kolei południowej 100-50, Losy tureckie 58-40, Akcyę kolei państwowej 363—, Akcyę kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292—, 4-procentowe galie. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97-15, Akcyę tytoniowe 187—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97—, Akcyę kolei Elbetal 278-75, Akcyę banku dla krajów koronnych 246-25, 4-procentowa węgierska renta złota 122-65, Akcyę banku związkowego 147-25, Rubel papierowy 1-29-25, Węgierska renta papierowa 99-20, Kredytowe ziemskie 472—, Kredyty 370—, Rimamurania 248—. Uspokojenie bardzo silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	P o c i a g i						Ze Lwowa odchodzą	P o c i a g i						
	pospieszne			osobowe				pospieszne			osobowe			
Z Berlina	1:22	5 10	—	7 00	9 06	9 00	Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25	6:45	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8 40	5 10	7 00	9 06	9:00	Do Warszawy	—	—	11:00	4:55	—	6:45	—
Z Warszawy	5 10	—	—	—	9 06	9:00	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/6)	—	—	—	—	—	6:45	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/6)	—	—	—	—	—	9:00	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów	8:40	—	11:00	4:55	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/6)	5 10	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11:00	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Muszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9 06	—	Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11:00	—	—	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5 10	1:22	—	—	—	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11:00	10:25	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7 00	—	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8:40	11:00	4:55	—	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	—	9 06	—	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	2:50	—	4:55	—	—	—	—
Z Móz-Laborca (Pesztu Miskolcaza), przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9:00	Do Mező-Laborca (Pesztu, Miskolcaza) przez Przemyśl	—	—	—	4:55	6 45	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1:22	—	—	—	—	Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4:55	10 25	6 45	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1:22	—	—	—	9:00	Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10 25	—	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1:22	—	7 00	—	9:00	Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2:50	—	4:55	10 25	6 45	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcaza, Munkacza)	—	—	—	12 05	8 10	—	Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcaza, Pesztu)	—	—	—	5 25	7 38	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1:42	Do Skolego i Stryja	—	—	—	—	9 33	—	—
Z Skolego i Stryja	—	—	—	12 05	8 10	1:42	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9 33	3 00	7 38
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12 05	8 10	1:42	Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5 25	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9 50	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6 15	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1 32	—	—	Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10 35	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	6 17	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2 40	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7 37	—	—	Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9 15	7 10	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8 00	4 40	—	Do Belzca	—	—	—	9 15	—	—	—
Z Belzca	—	—	—	—	4 40	—	Do Podwoleczysk i Brodów z dw. Podzamecze	—	2 10	6 00	—	10 14	10 44	—
Z Podwoleczysk i Brodów na dw. Podzamecze	2 09	9 44	—	8 02	4 33	—	Do Podwoleczysk i Brodów z dw. głównego	—	1 56	5 46	—	9 50	10 20	—
Z Podwoleczysk i Brodów na dw. główny	2 25	10 00	—	8 25	5 00	—	Do Brzuchowie (od 12/6 do 10/6) w dni powszednie	—	—	—	3 20	—	—	—
Z Brzuchowie (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8 25	—	—	Do Brzuchowie (od 12/6 do 10/6) co niedzieli i święta	—	—	—	2 26	—	—	—
Z Janowa	—	—	—	9 38	2 45	7 22	Do Janowa	—	—	—	7 18	1 09	6 07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
W biurze informacyjnym c. k. anstr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (H tel Imperial) sprzedają bilety do strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszki i wątroby
dr. Eugeniusz Kozierowski
po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, mieszka przy ulicy Kopernika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Od Ekspedycji.

Do dzisiejszego numeru Gazety Lwowskiej został dołączony cennik zaszczytnie znany pierwszej krajowej fabryki chemiczno-kosmetycznej p. Jana Ihnatowicza, odszczepionej na Wystawach krajowych i zagranicznych dziesięcioma medalami zasługi i dyplomem honorowym.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Dzierżynskiego** przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

August Schellenberg i Syn we Lwowie, dom bankowy i kantor wymiany.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja”. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł. 1.80 z dostawą

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.		płaca żądają walutą austr.	
Lwów, dn. 25. stycznia 1896.		zł. ct.	zł. ct.
1. Akeje za sztuki.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	—	222
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	286	—	291
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisji.	380	—	395
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. Ake. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	210	—	—
Ake. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	200	—	203
	250	—	260
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	109 20	109 90	—
" " " 4 1/2% los. w 50 l.	99 70	100 40	—
" " " 4% " w 60 l. po 200K.	96 60	97 30	—
Banku kr. 4 1/2% pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20	—
" " 4 pr. w. a. " w 57 l.	97 50	98 20	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emisji.	97 70	98 40	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41 1/2 lat	97 70	98 40	—
" " 4 pr. w. a. los. w 56 l.	97 60	98 30	—
4. Obligi za 100 zł.			
Gal. fundusz propin. 4 pr. w. a.	97 50	98 20	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102 70
" " 4 1/2% pr. " "	99 80	100 50	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. I. emisji.	105	—	—
" " 4 1/2% pr. w. a. " "	99 60	100 30	—
" " 4 pr. w. a. " "	97	—	97 70
" " 4 pr. koronowej	97	—	97 70
Losy miasta Krakowa	25 50	27 50	—
" " Stanisławowa	44	—	—
5. Monety.			
Dukat cesarski	5 66	5 76	—
Napoleonor	9 59	9 69	—
Półimperiał	80	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1 28	—	1 31
" papierowy	1 28 75	1 30 75	—
100 marek niemieckich	59 25	59 75	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. stycznia 1896

1. Dług państwa.		płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.		100.75	100.95
maj-listopad		100.75	100.95
lut-y-sierpień		100.75	100.95
Jednolity dług państwa w srebrze		101.	101.20
styczeń-lipiec		100.95	101.15
kwiecień-październik		101.	101.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	148.	150.	—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	148.	148.50	—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.	160.	—
" " 1864 po 100 zł. 192.	193.	—	—
" " 1864 po 50 zł. 192.	193.	—	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	157.75	—	—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.65	123.85	—
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.50	100.70	—
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)			
Bukowiny	—	—	—
Galicyi	—	—	—
Niższej Austrii	—	—	—
Siedmiogrodu	—	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97.10	98.	—
3. Akeje.			
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	170.25	171.25	—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	362.	362.50	—
Niższ-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	811.	815.	—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—	—
Gal. ban. d. h. i prz. 4 200 wpl. 40 pr.	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. 200 zł.	—	—	—
Bank dla krajów koron. 200 zł.	241.75	242.75	—
Bank austro-węgierski 600 zł.	1008.	1012.	—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—	—
Austr. Tow. żegl. par. d. n. po 500 zł. mk.	457.	461.	—
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) 200 zł.	—	—	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k. 3365.		płaca żądają	
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—	3380.
Lwów-Czerk. kol. I. po 200 zł. a. w. 288.75	289.	—	—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. 137.	138.50	—	—
I. kol. węg. gal. 200 zł. w srebrze 208.25	208.50	—	—
4. Listy zastawne losowane.			
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.50	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25	—
" " " 3 pr. em. 1889	117.25	118.	—
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	—	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. 41 l. wyl. 97.50	98.50	—	—
" " " " po 4 pr. 41 l. wyl. 97.50	98.50	—	—
" " " " po 4 pr. 41 l. wyl. 97.50	98.50	—	—
" " " " po 4 pr. 41 l. wyl. 97.50	98.50	—	—
Bank kraj. 4 1/2% pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.50	101.	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. 101.40	100.30	100.80	—
Banku austr. węg. 4 1/2% pr. w 40 l. wyl. 101.40	100.30	100.80	—
Węg. Zakł. kred. ziem. ake. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—	—
" " " wyl. 4 1/2% pr. 101.40	101.70	—	—
" " " w 41 l. wyl. 99.50	100.50	—	—
5 Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)			
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.15	101.15	—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.40	101.40	—
" " po 100 zł. " 1887	—	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2% pr.	—	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—	—

Kol. gal. Lwów-Czerk.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884		płaca żądają	
z r. 1884	91.75	92.75	—
z r. 1884	93.25	99.25	—
z r. 1886	—	—	—
z r. 1872	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—	—	—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.50	142.50	—
6. Losy.			
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	197.50	198.50	—
Clarego po 40 zł. m. k.	55.50	56.50	—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	135.	138	—
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28.50	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.50	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	39.75	60.75	—
Paliego po 40 zł. m. k.	55.	57.	—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	11.30	11.80	—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.25	24.25	—
Salma po 40 zł. m. k.	67.	68.	—
St. Genois po 40 zł. m. k.	70.	74.	—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	45.	46.50	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	—	150.25	—
" " 50 zł. a. w.	68.	72.	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	52.	—	—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	—	—	—
7 Weksle (za 3 miesiące).			
Augsburg za 100 w. p. n.	—	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	121.35	121.65	—
Paryż	48.10	48.15	—

L. 9813 (500 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Wojciecha Misia w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w Wadowickim ek. Sądzie powiatowym miej. deleg. dnia 24 lutego 1896 i dnia 24 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż:

a) 1/4 części realności lwh. 314,
b) 1/16 części realności lwh. 316 ks. gr. gm. Tarnawa dolna objętych Tomasza Drobika własnych.

Cena szacunkowa wynosi ad 1] 39 zł 22 ct., ad 2] 66 zł. 69 ct.
Wadyum ad 1] 4 zł., ad 2] 6 zł. 70 ct. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Biegański w Wadowicach Wadowice, 13 listopada 1895.

L. 6776 (474 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Juliana Bielańskiego, wynoszącej 7 zł. 36 ct. aw. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 1/3 i 1/3 części realności objętej whl. 76 oraz 1/6 i 1/6 części realności lwh. 80 w ks. gr. gm. kat. Kawęczyn do dłużników Krupy Jana i Karola Krupy należących w sądzie tut. w biurze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 11 marca i dnia 11 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 324 zł.
Wadyum 32 zł. 40 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Aleksandra Wisłockiego z zastępstwem p. Leopolda Hetpera.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 27 września 1895.

L. 12533 (527 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Domba w kwocie 44 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 30 stycznia 1896 i dnia 28 lutego 1896 każdym razem o godz. 9 rano w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości l. wyk. hip. 27 księgi gruntowej gm. kat. Besko objętej, Mikołaja Bobak własnej.

Cena wywołania 250 zł. aw.
Wadyum 10 procent ceny wywołania.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów, 30 września 1895.

L. 7955 (379 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 90 zł. z pn. odbędzie się dnia 9 marca 1896 i dnia 23 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację całej realności l. 62 objętej, 2/4 części realności lwh. 349 objętej i 2/4 części lwh. 356 objętej, w Rzykach położonej, dłużników masy spadkowej sp. Tomasza Cacka i Tekli Cackowej własnych.

Cena wywołania 816 zł.
Wadyum 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Marcin Gajczak c. k. notaryusz w Andrychowie.
Andrychów, 30 października 1895.

L. 8658 (449 3—3)

W dniach 13 marca 1896 i 17 kwietnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie licytacja realności Wasyla Szykmana własnej w Jabłonicy wykazem hipotecznym l. 125 objętej na 1856 zł. 47 ct. wa. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Mendla Landwebra w kwocie 500 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1856 zł. 47 ct. aw.
Wadyum 185 zł. 65 ct.
Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek z Kut.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Kuty, 22 grudnia 1895.

L. 10106 (83 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 11 marca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 kwietnia 1896 nawet poniżej takowej licytacja posiadłości l. wh. 127 i 167 gm. Leszczawka i lwh. 262 gminy Leszczawa dolna, Izaaka Rotha własnych, na rzecz Szyji Leiby Mörzla pto 240 zł. z pn.

Cena wywołania pierwszej posiadłości wynosi 232 zł., drugiej 185 zł., trzeciej 150 zł. w. a.

Wadyum dziesiątą część ceny wywołania.
Resztę warunków, akt oszacowania i

wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Herscha Engelberga kupca z Birczy.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 13 grudnia 1895.

L. 97837 (531 2—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowlu nowych i kdnserwacyjnych na rzecz Oporze przy ujęciu pod Synowódzkim i na rzecz Stryju od Synowódzka wyżnego do mostu rządowego w mieście Stryju na lata 1896 do 1898 włącznie odbędzie się w ek. Starostwie w Stryju 12 lutego 1896 o godz. 12 w południe publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert.

Oferty ściśle według przepisanej wzoru ułożone należy wnieść w oznaczonym terminie w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także można przejrzeć warunki budowy, ceny jednostkowe i wzory dla ofert.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, albo nie sporządzone w sposób przepisany nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 stycznia 1896.

L. 17059 (529 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Osterera przeciw nieletnim Petrowi i Asafatowi Rawlukom o zapłacenie kwoty 25 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 21 lutego 1896 i dnia 23 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 185 ks. gr. gm. Orelac objętej, masy spadkowej Koźmy Rawluka własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1040 zł. wa., zaś wadyum 10 pre. tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Kawecki w Śniatynie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, 26 listopada 1895.

Zl. 1036 (513 2—2)

Lizitations-Kundmachung
für circa 8400 Eichenstämme per zusammen circa 7840 Festkubikmeter Nutzholz und für circa 4760 rm³ Eichenbrennholz.

Bei der k. k. Direction der Güter des bukow. gr. or. Religions-fondes in Czernowitz werden am Montag den 3 Februar 1896 Mittags 12 Uhr circa 5000 Eichenstämme zu circa 3000 rm³ Eichenbrennholz und zwar

circa 300 rm³ Scheitholz
circa 700 „ Prügelholz
circa 2000 „ Ast und Reisigholz aus Staatsforsten, ferner circa 3400 Eichenstämme zu circa 2840 Festkubikmeter Nutzholz und circa 1760 rm³ Eichenbrennholz und zwar:

circa 190 rm³ Scheitholz
circa 370 „ Prügelholz
circa 1200 „ Ast und Reisigholz aus Fondsforsten des k. k. Forstwirtschaftsbezirktes Franzthal in der Winterfällung der Schlagperiode 1895/6 erzeugt im schriftlichen Offertwege veräußert und sind die Offerte getrennt, für das Holz aus dem Staatsforst für jenes aus dem Fondsforst einzubringen und in denselben die Angebote

für je 1 sm³ Eichenutzholz über 35 cm. Mittenstärke
für je 1 sm³ Eichenutzholz von über 20—35 cm Mittenstärke
für je 1 sm³ Eichenutzholz von über 12—20 cm Mittenstärke
für je 1 rm³ Eichen Scheitholz
für je 1 rm³ Eichen Prügelholz und
für je 1 rm³ Eichen-Ast und Reisigholz zu stellen.

Die bezüglichlichen Lizitationsbedingungen können von Kauflustigen vor der Lizitation bei der Güter-Direction eingesehen und die zu versteigernden Hölzer in den betreffenden Schlagarten besichtigt werden.
Czernowitz, am 21 Jänner 1896.

Von der k. k. Direction der Güter des bukow. gr. or. Religions-fondes.

L. 73873 (535 1—3)

D. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw sądu tego w celu zaspokojenia resztującej pożyczki Banku kraj. królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim księstwem Krakowskim w kwocie 7895 zł. i pięciu zaległych od takowej rat z pn. odbędzie się w dniach 23 lutego 1896 i 25 marca 1896 każdym razem o godz. 11 przed poł. przymusowa publiczna sprzedaż tabularnych dóbr Skwarzawa stara i Lipniki p. Anny z Antoniewiczów Gedroń Sucheckiej wedle poz. 7 i 9 karty B wyk. hip. l. 28 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie prowadzonych i wedle poz. 6 i 8 karty B wykazu hip. l. 369 własnych w powiecie żółkiewskim położonych, przy której to sprzedaży na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 48200 zł. aw. lub przynajmniej za tę cenę, zaś przy drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 4820 zł. aw. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub opisać

można, wreszcie, że dla wierzyciela hipotecznego Mieczysława syna Ignacego Sucheckiego w Rakoszyńcu powiecie Jędrzejowskim, gubernii Kieleckiej w Królestwie Polskim zsmieszkalego, tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 14 lipca 1895 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa rzeczowe na egzekwowanej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub którakolwiek następna w sprawie tej zapaść mająca z jakiegobądź powodu albo wcale nie albo też wczas doręczoną być nie mogła, adwokat dr. August Łoziński we Lwowie kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Adolf Menkes we Lwowie zamianowany został, wreszcie, że dla zamieszkałej w Rakoszyńcu powiatu Jędrzejowskiego gubernii Kieleckiej w Królestwie Polskim egzekutki Anny z Antoniewiczów Gedroń Sucheckiej adwokat dr. Kazimierz Czarnik kuratorem, zaś tegoż zastępcą adw. dr. Józef Czeszer zamianowany został.

Lwów, dnia 4 stycznia 1896.

L. 4382 (327 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 400 zł. wa z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej a] realności whl. 83 i b] 1/3 części realności whl. 127 gm. Koniuszki królewskie objętej, dłużników Mikołaja i Oleksy Repetyłów własnych z wyłączeniem jednak parc. gr. 296, 297, 299, 2 whl. 83 objętych na kwotę 425 zł. ocenionych na rzecz ek. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji we Lwowie w dniach 16 marca 1896 i dnia 16 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 86 zł. 20 ct., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 30 maja 1895.

L. 19925 (437 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzek. Przemyskiej kasy zał. rzemieślników i rolników przeciw Janowi Tymków o zapłacenie kwoty 380 zł. odbędzie się dnia 17 marca 1896 i d. 17 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed poł. w biurze nr. 2 przymusowa sprzedaż a) realności pod lk. 508 w Przemyśle na Zasaniu położonej whl. 748 ks. gr. gm. Przemyśl objętej, solidarnego dłużnika Jana Tymków w 4/8 częściach, zaś małol. spadkob. solidarnej dłużniczki sp. Maryi Tymków a to Maryi, Józefa, Michała i Kazimierza Tymków w resztujących 4/8 częściach, a raczej każdego z nich w 1/8 części własnej, b) 2/4 części realności pod lk. 491 w Przemyśle na Zasaniu położonej whl. 747 ks. gr. gm. Przemyśl objętej, solidarnego dłużnika Michała Reichel a względnie jego masy spadkowej własnych.

Cenę wywołania stanowią kwoty 473 zł., względnie 537 zł. 89 ct.

Wadyum zaś okrągłe kwoty 48 zł., względnie 54 zł.

Kuratorem wiewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Bernarda Gansa w Przemyśle z substytucją adw. dr. Henryka Hillela.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisaną przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 28 grudnia 1895.

L. 9317 (475 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Mortkowicza wynoszącej 19 zł. 20 ct. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 2/6 części realności pod lk. 67 położonej, objętej whl. 167 w ks. gr. gm. kat. Bobrowa wedle poz. 3 karty własności objętej masy spadkowej Jana Kuzary należących w sądzie tut. w biurze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dla 11 marca i dn. 16 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 58 zł. 33 ct.

Wadyum 5 zł. 84 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Friedberga.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 24 września 1895.

L. 10904 (555 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 lutego 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 17 marca 1886 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż real. dłużników Nikodema i Franciszki Malinowskich własnej, wyk. hip. l. 400 ks. gr. gminy Tyśmienica objętej na rzecz Jakóba Baranowskiego pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania stanowi kwotę 200 zł. Wadyum 20 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć. Tyśmienica 6 września 1895.

L. 13200 (556 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 lutego 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 23 marca 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Jakóba Nadla własnej, wyk. hip. 225 ks. gr. gminy Tyśmienica objętej na rzecz Lei Nadel pto. 1500 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 890 zł. Wadyum 89 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć. Tyśmienica 7 listopada 1895.

L. 7806 (530 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczku zawiadamia, iż celem zaspokojenia 7 rat po 30 zł. z pn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 13 gm. kat. Wola stroska objętej dłużnika Jana Malika własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 7 marca i 8 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze Sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ek. notaryusz Piotr Piela w Wojniczu.

Wadyum wynosi 40 zł. Wojnicz, 31 grudnia 1895.

L. 71693 (536 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej gal. kasy oszczędności przeciw masie spadkowej Róży Penzias o 3 raty pożyczkowe po 96 zł. i reszt. kapitał w kwocie 3095 zł. z pn. odbędzie się dnia 12 marca 1896 i dnia 16 kwietnia 1896 zawsze o godz. 11 przedpołudniem w tus. sali rozpraw przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. k. 984³/₄ we Lwowie położonej, 81 wyk. hip. ks. gr. II dz. m. Lwowa objętej.

Cena wywołania wynosi 46600 zł. Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej tejże, na drugim zaś i poniżej takowej, nie niżej jednak jednej trzeciej części ceny wywołania tj. kwoty 15533 zł. 33 ct. sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 4660 zł. Dla wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu wydaną wyciągu hipotecznego, tj. po 5 sierpnia 1893 prawa hipoteczne na tej realności nabyli, lub którymby niniejsza uchwała albo dalsze w tej sprawie zapasie mające uchwały z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Panetha z zastępstwem adw. dr. Bubera.

Blizsze warunki, wyciąg hip i protokół opisaną przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, dnia 11 stycznia 1896.

L. 3124 (26 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzitelności Izraela Immełlicka w kwocie 108 zł. 43 ct. z pn. w dniu 10 marca 1896 i 14 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 700 gm. Skawina, Jana Szklarskiego własności będącej.

Cena wywołania wynosi 250 zł. Wadyum 25 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski z substytucją dr. Goldberga kandydata adwokatury w Skawinie.

Skawina, 24 lipca 1895.

L. 11828 (370 1—3)

W c. k. Sądzie w Żurawnie odbędzie się o godz. 10 przedpołudniem w dniu 20 lutego 1896 za jakąkolwiek cenę licytacja realności lk. 171 według wykazu hip. 464 ks. gr. gm. Żurawno, dłużnika Leiby Kronsteina własnej na rzecz cessionariusza Stanisławowskiej kasy oszcz. Arona Reissa pto 2000 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 4201 zł. Wadyum 840 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wierzycieli hipot., którzyby po dniu 5 grudnia 1895 jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratora w osobie ek. notaryusza pana Jana Ludkiewicza w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy. Żurawno, dnia 21 grudnia 1895.

L. 16736 (557 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 25 zł. odbędzie się na rzecz Skarbu Państwa w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości w h. 295 gm. Równia objętej dłużnika Josla Feinera własnej w dniu 20 lutego i 23 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 82 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Stanecki w Kałuszu.

Kałusz, dnia 10 grudnia 1895.

L. 842 (553 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia, iż dnia 6 lutego 1896 o godz. 10 rano przedsięwzięcie na miejscu w Hrehorowie sprzedaż przez publiczną licytację 1400 korek kartofli, znajdujących się w 14 kopcach w Hrehorowie na łanie „za gajem“ złożonych przez Dawida Menaschego od proszącego rzekomo kupionych a ni-odebranych.

Te kartofle sprzedane zostaną największej ofiarującemu za jaką bądź cenę.

Rohatyn, dnia 21 stycznia 1896.

Konkursa.

L. 4603 (486 3—3)

Konkurs. Na posadę ekspedynta przy c. k. urzędzie pocztowym w Uhrynowie w powiecie Sokalskim za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł.

Wynagrodzenie 850 zł. za codzienną jazdę posłańczą do Sokala i 160 zł. za jazdę posłańczą trzy razy na tydzień do Dołhobyczowa i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30 stycznia do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 17 stycznia 1896.

L. 20 (528 2—3)

Poszukuje się pisarza z szybkim i czytelnym piśmem cokolwiek obznajomionego z manipulacją sądową.

Wynagrodzenie 20 zł. lub wyżej w miarę okazanego uzdolnienia. Skafat, 21 stycznia 1896.

L. 2798 (540)

Ogłoszenie konkursu. Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Maryampolu w powiecie Stanisławowskim rozpisuje Wydział powiatowy konkurs odnośnie do postanowień §§ 4 i 5 ust. z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 dz. u. kr. i § 8 rozporządzenia wykonawczego do tejże l. 82 dz. u. kr.

Chcący ubiegać się o tę posadę mają prócz dostatecznej fizycznej zdolności przedłożyć Wydziałowi powiatowemu w terminie nieprzekraczalnym do dni 30 od dnia ogłoszenia w Gazecie podanie i wykazać w takowem:

1. że posiadają obywatelstwo austriackie.

2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,

3. nieskazitelny charakter,

4. znajomość języków krajowych,

5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Wymieniony okręg sanitarny składać się będzie z 12 gmin na obszarze 109.5 kilometrów kwadratowych, 11178 mieszkańców.

Do tej posady przywiązana jest roczna płaca 500 zł. tudzież 200 zł. jako ryczałt na koszt podróży służbowych, nadto zamianować się mający lekarz okręgowy ma utrzymywać aptekę domową.

Po upływie roku posada ta będzie stale nadaną.

Miedzy kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwule-

tnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalnym.

Wydział powiatowy W Stanisławowie, 2 stycznia 1896.

Wydział powiatowy w Stanisławowie rozpisuje ponownie konkurs na 2 posady akuserek okręgowych z siedzibą w Medusze i Tyśmieniczaniech,

Płaca roczna wynosi 100 zł. płatne w ratach miesięcznych z dołu z kasy Reprezentacji powiatowej.

Obowiązki akuszerki okręgowej określone są rozporządzeniem wykonawczem do § 17 ustawy z dnia 2 lutego 1891 (Nr. 17 i 82 dz. ust. kr.).

Ubiegające się o jedną z powyżej wymienionych posad, mają przedłożyć metrykę chrztu, świadectwo odbytego ścisłego egzaminu z położnictwa, tudzież świadectwo moralności i dotychczasową praktykę, jakoteż wymienić w podaniu, o którą posadę kompetują.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego do dni 30 od dnia ogłoszenia w Gazecie.

Wydział powiatowy w Stanisławowie, dnia 19 stycznia 1896.

Kuratele.

L. 6889 (508 3—3)

Antoni Jarosz Kawiec z Peniak uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Jana Cala z Pieniak.

C. k. Sąd powiatowy. Załosec, 10 września 1895.

L. 13125 (502 3—3)

Dmyter Fedorycz rolnik z Nowoszyzna uznany został za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem dla niego ustanowiony Wasyl Kizyma z Nowoszyzna.

C. k. Sąd powiatowy. Dolina, 30 sierpnia 1895.

L. 13580 (524 1—3)

Mikołaj Duch z Suchodołu uznany umysłowo chorym, kuratorem tegoż ustanowiony Michał Rawski z Suchodołu.

C. k. Sąd powiatowy. Bóbrka, 22 listopada 1895.

L. 14173 (547 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. dlę. w Kołomyi zawiadamia, że Jan Schopa, ślusarz z Kołomyi uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony Marcin Szczudłowski z Kołomyi.

Z c. k. Sądu pow. miej. del. Kołomyja, dnia 17 czerwca 1895.

Upadłości.

L. 1425 (496 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Emanuela Reicha kupca w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Juliusz Jopek c. k. Radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Ignacy Apfelbaum w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 4 lutego 1896 o godzinie 10 przedpołudniem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 15 marca 1896 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 17 marca 1896 o godz. 10 przedpołudniem odbyć się mającym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiązanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu

stawiającym wierzycielom, służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, 20 stycznia 1896

Wyroki prasowe.

31. 6 (188)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 14 October 1895, Z. 3188, die Weiterverbreitung der Nr. 117 der Zeitschrift: „Il Corriere del Leno“ vom 9 October 1895 wegen des auf der 2. Seite 1 Spalte gedruckten Artikels nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 21 October 1895, Z. 3205, die Weiterverbreitung der Brochüre: „Br Antonio e la sua Chiesa“ gedruckt bei F. Miori in Riva, nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 9 November 1895, Z. 3430, die Weiterverbreitung der Nummer 132 der Zeitschrift: „Il Raccogliore“ vom 5 November 1895, wegen des Artikels: „Cenni storici“ — l'assedio di Rovereto — episodio della Campagna Veneto — Tirolese dell' anno 1487 — nach § 493 St. G. und § 36 P. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 18 September 1895, Z. 6136, die Weiterverbreitung der Nummer 73 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 11 September 1895 nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21 September 1895 wegen der Artikel: „Makarska 17 Ruina“ — „Motokit nad Vrgorem“ und des Artikels unter der Rubrik „Domac vjesti“, beginnend mit den Worten „Vokrajini ki Sud u Zadru“ und endend mit den Worten „od neba do zemlje!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1895, Z. 6370, die Weiterver

St. G. rüdf. Art. III des Gefeges vom 17 December 1862, Nr. 3 R. G. Bl., begründe und es wird nach § 492 St. B. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgeprochen; unter Einem wird auch nach § 37 Br. G. auf die Vernichtung der falschen Exemplare der obigen Druckschrift erkannt.
 Wien, am 11 Jänner 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 86409 (532 3-3)
 C. k. Sąd pow. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Ch. Ellnerowi, że przeciw niemu przez Ming Sellaer pozw o zapłatę kwoty 50 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Ch. Ellnera nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Piątkowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Dobieckiego i powyższy pozw wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 31 stycznia 1896 o godz. 4 po południu w sali Nr. II mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Ch. Ellnera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu pow. pow. miej. del. S. I Lwów, 4 grudnia 1895.

L. 11167 (505 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczerniźnie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Hryciowi Kiceluk Iwana, że dnia 12 lipca 1895 do l. 11167 pozw przeciwko niemu o zapłatę kwoty 200 zł. wa. z pn. Dawid Priwler i Małka Reizel, wniosli, na który termin do rozprawy ustnej, według postępowania sum. na dzień 22 sierpnia 1895 o 9 rano wyznaczono i że dla niego Karola Bałabana kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzona będzie, a skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.
 Peczerniżyn, 12 lipca 1895.

L. 2025 (458 3-3)

Począwszy od 1 stycznia 1896 upoważnione są c. k. urzędy pocztowe w Cavalla, Dardanelach, Dedeagatsch, Gallipoli, Ineboli, Lagos o wyznaczenie przekazów pocztowych między sobą, jako też z innymi do tego już upoważnionymi c. k. urzędami pocztowymi w Turcyi, tudzież z urzędami pocztowymi w austro-węgierskiej monarchii, w krajach okupowanych (w Bośni i Hercegowinie wraz z ekspedyturami poczty polowej w Sandzaku Nowo-Bazarskim), w Belgii, Bułgarii, Niemczech, Egipcie, Francji (wraz z Algierem i francuskimi urzędami pocztowymi w Tangerze i Zanzibarze), w Wielkiej Brytanii (wraz z angielskimi koloniami i posiadłościami), we Włoszech, Rumunii, Szwajcaryi, Serbii i w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, a to pod tymi samymi warunkami jak c. k. urzędy pocztowe w Turcyi do tego rodzaju służby już upoważnione.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.
 Lwów, 14 stycznia 1896.

L. 1236 (464 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Florentynę Sobieszczańską i dr. Ludwika Sobieszczańskie, że przeciw nim wniosła powiatowa kasa oszczędności w Krakowie pozw de praes. 2 grudnia 1895 l. 46500 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 477 zł. z pn. i że wydane wskutek tego pozwu nakazy zapłaty z dnia 3 grudnia 1895 l. 46500 doręczone zostały ustanowionym dla tychże kuratorem, mianowicie dla Florentyny Sobieszczańskiej kuratorowi adwokatowi dr. Tadeuszowi Kwiecińskiemu z substytucją adwokatów dr. Karola Łepkowskiego w Krakowie, dla dr. Ludwika Sobieszczańskiego kuratorowi adwokatowi dr. Tadeuszowi Federowiczowi z substytucją adwokatów dr. Stanisława Tomika w Krakowie, i poleca kuratorom potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innych pełnomocników sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sami sobie przypisać.

C. k. Sąd krajowy.
 Kraków, 13 stycznia 1896.

L. 10057 (506 3-3)

C. k. Sąd tutejszy zawiadamia przebywającego w Ameryce Tomasza Maśnika, że Elo Dym wniosł przeciw niemu skargę o własność parceli gr. l. k. 277 w Posadzie górnej ad Rymanów i że do rozprawy ustnej termin na dzień 5 marca 1896 o godz. 9 rano w tut. Sądzie wyznaczono.

Wzywa się tedy Tomasza Maśnik, by ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum Janowi Bęgiakowi z Rymanowa wcześniej informacyi do obrony udzielił, lub innego pełnomocnika tut. Sądowi wskazał inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
 Rymanów, 20 grudnia 1895.

L. 5867 (447 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Lenia, że Honorata Kolanko wniosła przeciw niemu pod dniem 29 czerwca 1895 do l. 5867 pozw o zapłatę sumy 80 zł. aw. wskutek którego to pozwu termin do rozprawy sumarycznej na dzień 27 lutego 1896 na godzinę 9 rano, wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Wacława Olbrycha z Rownego i temuż pozw doręczono i zarazem wzywa pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniechania ponosić będzie.

Dukla, dnia 1 lipca 1895.

L. 154 (489 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia H. Eichnera z miejsca pobytu nieznanego że Chana Fränkel przeciw niemu i A. Riemu Ringel o zabezpieczenie sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 8 stycznia 1896 l. 154 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.
 Sanok, 8 stycznia 1896.

L. 7949 (494 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Abrahama Eliasza Landera z życia i miejsca pobytu nieznanego że Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji we Lwowie przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 550 zł. wa. z pn. prośbę wniosł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 6 grudnia 1895 l. 7665 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku któremu nakaz zapłaty doręczonym został i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.
 Sanok, 17 grudnia 1895.

L. 9727 (444 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Wójcika z Cergowy, że Jan Wójcik wniosł przeciw niemu pod dniem 6 listopada 1895 do l. 9727 pozw o uznanie i wpis prawa własności 8/112 części lwh. 252 i 1/7 części whl. 267 ks. gr. gm. Cergowa z pn., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy sumarycznej na dzień 27 lutego 1896 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. Floryana Minkusiewicza ek. notaryusza w Dukli i temuż pozw doręczono i zarazem wzywa Franciszka Wójcika, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniechania sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
 Dukla, 15 listopada 1895.

L. 9726 (445 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Walentego Wójcika z Cergowy, że Jan Wójcik wniosł przeciw niemu pod dniem 6 listopada 1895 do l. 9726 pozw o uznanie i wpis prawa własności 8/112 części lwh. 252 i 1/7 części lwh. 267 ks. gr. gm. Cergowa objętej z przyn., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy sumarycznej na dzień 27 lutego 1896 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. Floryana Minkusiewicza ek. notaryusza w Dukli i temuż pozw doręczono i zarazem wzywa Walentego Wójcika, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniechania ponosić będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
 Dukla, 15 listopada 1895.

L. 8716 (446 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Klemensa Rewaka, że Nestor i Julia Łukaczysk wniosli przeciw niemu pod dniem 25 września 1895 do l. 8716 pozw o zapłatę sumy 20 zł., wskutek którego to pozwu termin do

rozprawy drobiazgowej na dzień 21 lutego 1896 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Dmytra Dobrowolskiego i temuż pozw doręczono i zarazem wzywa Klemensa Rewaka, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniechania ponosić będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
 Dukla, 10 października 1895.

L. 59904 (391 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia, że z powodu prośby Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 250 zł. 64 ct. aw. z pn. przeciw Baruchowi Springerowi i niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Platz w dniu 7 października 1895 do l. 56744, wniesionej, dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Platz kuratorem p. dr. Diamand adwokata krajowego we Lwowie a p. dr. Panetha adw. krajowego we Lwowie tegoż zastępcą ustanowił.

Wzywamy przeto niniejszy edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Platz, aby ustanowionemu kuratorowi służących mu do obrony środków dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
 Lwów, 9 listopada 1895.

L. 59901 (392 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia, że z powodu prośby Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 146 zł. 72 ct. przeciw Baruchowi Springerowi i niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Platz z dnia 30 września 1895 l. 55471 wniesionej, dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Platz kuratorem p. adw. krajowego dr. Diamanda we Lwowie a p. adw. krajowego dr. Panetha we Lwowie tegoż zastępcą ustanowił.

Wzywamy przeto niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Platz, aby ustanowionemu kuratorowi służących mu środków do obrony dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
 Lwów, 9 listopada 1895.

L. 140 (396 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę Jakóba Halperna wydano przeciw niemu tusażową uchwałą z 4 stycznia 1896 l. 140 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Peipera z zastępstwem adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.
 Przemyśl, 4 stycznia 1896.

L. 8247 (375 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia H. Eichnera z miejsca pobytu nieznanego, że firma B. Fink et Comp. w Sanoku 14 grudnia 1895 l. 7926 przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 435 zł. wa. z pn. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 17 grudnia 1895 l. 7926 zadość uczyniono. Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza z Sanoka i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.
 Sanok, 31 grudnia 1895.

L. 20500 (367 2-3)

Radziechowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego Ozyasa Herscha Tuschera, że wyrok z dnia 26 sierpnia 1895 l. 11189 w sprawie drobiazgowej Majera Gabego przeciw niemu pto 8 zł. 36 ct. wa. z pn. doręczono ustanowionemu dla kuratorowi dr. Alterowi w Radziechowie.
 Radziechów, 26 grudnia 1895

L. 6885 (364 2-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Feskę Stefaniuk, że uchwałą tabularną z 5 października 1893 l. 6820 doręczono kuratorowi ad actum Grzegorzowi Iwachow z Przewłocznej. Olesko, dnia 23 września 1895.

L. 308 (347 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Jasle zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Mozesza Picelego i Henię Bergerową, że przeciw nim wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, stowarzyszenie

zarejestrowane z nieograniczoną poręką pozw de praes. 14 stycznia 1896 l. 308 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. wa. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 14 stycznia 1896 l. 308 doręczony został ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Steinhausowi ze substytucją adw. dr. Ohwaliboga w Jasle i poleca im, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sami sobie przypisać.

Jasło, 14 stycznia 1896.

L. 14392 (334 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ustanawia dla niewiadomej ze życia i miejsca pobytu Rozy Aberbach kuratorem w osobie adw. dr. Lipinera i jemu uchwałą tabularną z dnia 2 maja 1895 l. 5741 doręcza Rohatyn, 30 października 1895.

L. 8198 (332 2-3)

Ze strony podpisanego Sądu wzywa się Hanuskę Perizok, by w ciągu roku od tego ogłoszenia zgłosiła się do spadku po jej ojcu Hryńku Perizok w Peremilowie 10 października 1890 zmarłym, inaczej spadek ten z ustanowionym dla niej kuratorem Petrem Perizok z Peremilowa będzie pertraktowany.

C. k. Sąd powiatowy.
 Kopyczyńce, 27 lipca 1895.

L. 27145 (350 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Dawida Osterweila z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie egzekucyjnej Chaskla Fluhra przeciw niemu o 150 zł. ustanowił dlań kuratorem adwokata dr. Glazera z Tarnowa.
 Tarnów, 31 grudnia 1895.

L. 51846 (399 2-3)

Zawiadamia się nieznaną z miejsca pobytu Józefę Żychowską, że dla niej w sprawie egzekucyjnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa pko dr. Teofilowi Szołowiczowi pto 8000 zł. ustanowiono kuratorem adw. dr. Bobilewicz, któremu informacyi udzielić lub innego pełnomocnika Sądowi wymienić powinna.
 C. k. Sąd pow. miej.-deleg.
 Kraków, dnia 27 listopada 1895.

L. 4837 (305 2-3)

Myślenicki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Muniaka, że celem doręczenia tusażowej rezolucyi hipotecznej z dnia 7 lutego 1894 l. 1005 ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Klakurkę w Myślenicach.

C. k. Sąd powiatowy.
 Myślenice, 3 sierpnia 1895.

L. 423 (313 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Jerzemu Siemiginowskiemu, że przeciw niemu został dnia 4 stycznia 1896 do l. 423 na rzecz Michała Walichiewicza wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 245 zł. 48 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jerzego Siemiginowskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Augusta Łozińskiego a tpogż zastępcą adwokata dr. Zygmunta Marynowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jerzego Siemiginowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.
 Lwów, 4 stycznia 1896.

L. 73910 (314 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Dawida Bałabana o sumę wekslową 1000 zł. z przyn. adwokata dr. Adolfa Menkesa z zastępstwem przez adwokata dr. Henryka Maxa kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Modlingera i zawiadamia go z informacyą, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił do wniesienia zarzutów przeciw równoczesnemu tusażowemu nakazowi zapłaty i do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi donieśli.

C. k. Sąd krajowy.
 Lwów, 4 stycznia 1896.

L. 900 (355 1-3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Mozesza Picelego i Saula Fliega, że wskutek skargi wekslowej Mozesza Natana Landaua przeciw nim wniesionej o 500 zł. z przyn. dla nich adwokat tutejszy dr. Herman Mütz kuratorem ustanowiony i temuż wydany nakaz zapłaty doręczony został.

C. k. Sąd obwodowy.
 Tarnów, 14 stycznia 1896.

L. 17395 (504 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Rosenzweiga, że dnia 6 listopada 1895 do l. 14997 wniósł przeciw niemu Kelman Nebenzahl skargę o 65 zł. aw., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 13 lutego 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pożądanego kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić; w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 21 grudnia 1895.

L. 14773 (549 1—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Feliksa Budzika, że powiat. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło pod dniem 8 października 1895 l. 14773 pozew przeciw niemu pto 140 zł. z pn. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 27 marca 1896 wyznaczono, dlań zaś kuratorem dr. Flakowicza adwokata w Sanoku ustanowiono.

Sanok, 31 października 1895.

L. 10355 (543 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Teklę Gal, Agnieszkę Łoś, Annę Maruszczak i Maryannę Stosel, iż na prośbę Antoniego Hebenstreita i spół. o wykreślenie pretensji w poz. 10 karty C. l. wyk. 82 i w poz. 3 karty C. real. l. wyk. 83 ks. gr. gm. Nowego Sącza uskutecznionej, termin do przesłuchania w myśl § 45 ust. hip. na dzień 5 marca 1896 wyznaczony został i że odnośną uchwałę z dnia 7 grudnia 1895 l. 10355 ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adw. dr. Drezińskiemu w Nowym Sączu doręczono.

Nowy Sącz, 7 grudnia 1895.

L. 9700 (584)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia Jana Serafiną z Wiewiórki niewiadomo gdzie przebywającego, że Faustyn Krzysztyniak z Wiewiórki wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 30 zł. z pn. pod dniem dzisiejszym, że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 stycznia 1896, o godz. 9 rano wyznaczono i dlań kuratora w osobie przełożonego gminy Wiewiórki ustanowiono i wzywa tegoż Jana Serafinę, by do powyższego terminu albo osobiście się stawił, albo temuż kuratorowi potrzebnej informacji do obrony swych praw udzielił albo wreszcie innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania tych ostrożności sam sobie przypisze.

Pilzno, 23 listopada 1895.

L. 4785 (534)

Z dniem 31 grudnia 1896 wychodzą z prawnego obiegu srebrne monety zdawkowe po 10 centów i po pięć cenów a. w. i dlatego mają być w prywatnym obiegu również tylko do 31 grudnia 1896 włącznie, w wartości nominalnej, a względnie w wartości waluty koronowej oznaczonej w art. XI ust. z 2 sierpnia 1892 (dz. pp. nr. 126) t. j. licząc 20 hellerów za 10 ct., a 10 hellerów za 5 ct.

Natomiast wszystkie c. k. kasy i urzędy przyjmować będą wymienione monety przy wszelkich wpłatach, jakoteż w drodze wymiany w wspomnianej wartości do włącznie 31 grudnia 1898 w wszokości a to przy wpłatach do kwoty 5 zł., przy wymianie zaś bez ograniczenia.

Po upływie tego terminu ustaje bezwzględnie obowiązek Państwa do wymiany tych monet.

Lwów, dnia 9 stycznia 1896.

L. 35392 (541)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu ogłasza niniejszem, że generalna Dyrekcja ek. austr. kolei państwowych podaniem z 2 Grudnia 1895 l. 353912, które w urzędzie hipotecznym wraz z załącznikami może być przejrzane, domaga się tabularnego wyłączenia z odnośnego ciała hipotecznego par. cat. 787/2 gminy Medyka pod budowę drugiego toru na linii Kraków-Lwów nabytej i wcielenia takowej bez wszelkich ciężarów hipotecznych bądź do księgi kolejowej bądź do dobra publicznego lub gminnego.

Wzywa się więc wszystkich którzyby zamierzonym wydzieleniem powyższej parceli z odnośnego wykazu hipotecznego i wcielenia tejże bez wszelkich ciężarów hipotecznych bądź do księgi kolejowej bądź do dobra publicznego lub gminnego czuli się pokrzywdzonymi, aby swe zarzuty tem pewniej do 30 kwietnia 1896 do c. k. sądu powiatowego m. d. w Przemyślu wnieśli, gdyż inaczej mileżenie ich jako zezwolenie na wolno ciężarowe wydzielenie byłoby uważane.

Zarazem ostrzega się, że prawa rzeczowe, któreby do hipoteki powyższych ciał hipotecznych przeciw poprzednim właścicielom w dniu 1 lutego 1896 w którym edykt równocześnie wygotowany w gmachu sądowym będzie ogłoszony, lub później uzyskane zostały wcale uwzględnione nie będą podobnie jak i zarzuty wniesione po dniu 30 kwietnia 1896.

Przemyśl, 31 grudnia 1895.

L. 130 (203 2—3)

W tych dniach wyszedł nakładem ek. Namiestnictwa „Szematyzm królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1896.“

Podręcznik ten obejmujący 65 arkuszy druku można nabyć w Ekspedycji „Gazety Lwowskiej“ przy ulicy Czarnieckiego 1 12 i we wszystkich ek. starostwach po ustanowionej cenie 2 zł. 60 ct., z przesyłką pocztową 2 zł. 70 ct.

Prezdyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 4 stycznia 1896.

L. 25860 (439 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Jędrzeja Drozdowicza przedtem w Żmigrodzie zamieszkałego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Rafał Dankowicz z Tarnowa uzyskał nakaz zapłaty sumy wekslowej 128 zł. aw. z pn. z dnia 14 listopada 1895 l. 23573 który doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi tutejszemu adw. dr. Mieczysławowi Galeckiemu.

Tarnów, 12 grudnia 1895.

L. 8151 (438)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał przy firmie Spółkowa Kasa Oszczędności i pożyczek w Wesołej, spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką w rubryce 6, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa odbytem w Wesołej dnia 7 lipca 1895 uchwalono zmianę statutu Towarzystwa w §§ 28 i 4 lit. b tudzież wybrano nowy Zarząd składający się z dotychczasowych członków prócz przewodniczącego, którym został wybrany ks. Walenty Mączka proboszcz w Wesołej.

Sanok, 24 grudnia 1895.

L. 9319 (436)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na Walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej, odbytem w dniu 21 marca 1895 zatwierdzono wybór p. Kazimierza Marsa na III Dyr-ktora tegoż Towarzystwa.

C. k. Sąd obwodowy
Nowy Sącz, 9 listopada 1895.

L. 20782 (432 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach ustanowił w sprawie Józefa Rechera przeciw Mojżeszowi Sommerfreundowi o 40 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mojżesza Sommerfreunda adw. dr. Wieselberga kuratorem z substytucją adw. dr. Schustera i doręczył kuratorowi adw. dr. Wieselbergowi nakaz zapłaty z 16 listopada 1895 l. 19227 dla Mojżesza Sommerfreunda przeznaczony.

Kołomyja, 14 grudnia 1895.

L. 8494 (317 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wzywa niniejszem posiadacza cesji z daty Lwów 27 grudnia 1861, mocą której Julia Gajo swą pretensję w kwocie 1200 złr. mk. pochodzącą z wekslu z daty Lwów 2 listopada 1857 przez Różę i Józefa Sejów akceptowanego i na podstawie tegoż w stanie biernym realności pod l. kons. 351 we Lwowie zaprenotowaną na rzecz Natalii Przestrzelskiej odstąpiła i na mocy której taż cesyonaryszka jako właścicielka tej wierzytelności 1200 złr. mk. zainstalowaną została, by tę cesję w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni sądowi tutejszemu przedłożył i swoje prawa do tej cesji wykazał, w przeciwnym razie takowa jako amortyzowana uznana będzie.

C. k. Sąd obwodowy.
Brzeżany, 14 grudnia 1895.

L. 854 (352 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Saula Fliega, że przeciw niemu wniósł Michael Pinkas Landau w dniu dzisiejszym do l. 854 pozew o zapłatę sumy wekslowej 300 zł. z przyn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Hermanowi Mützowi.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, 13 listopada 1895

L. 18302 (319 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie hipotecznej ek. prokuratorowi skarbu przeciw Dominikowi Romankiewiczowi i tow. o wydzielenie z realności l. kons. 73 w Przemyślu przestrzeni 147-25 kw. sąż. z parceli l. kat. 2035/1 i wcielenie jej do ciała hipotecz-
nego pod nazwą „Munitions-Magazin Nr. 11a i 11b Zasanie“ zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Franciszka i Aniełę Izdebskich, że dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Angermanna ustanowiono i temuż sądową uchwałę tabularną z dnia 20 października 1894 l. 16601 dla nich przeznaczoną doręczono.

Wzywa się ich zatem, ażeby sądowi innemu pełnomocnika oznajmili lub też ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do ich obrony informacji udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 9 listopada 1895.

L. 899 (354 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Mozeasa Picelego i Saula Fliega, że wskutek skargi wekslowej Mozeasa Natana Landaua przeciw nim o 600 zł. z przyn. wniesionej, dla nich adwokat tutejszy dr. Mütz kuratorem ustanowiony i temuż wydany nakaz zapłaty doręczony został.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 14 stycznia 1896.

L. 855 (353 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Mozeasa Picele, że przeciw niemu i Annie Picele wniósł Michael Pinkas Landau w dniu dzisiejszym do l. 855 pozew o zapłatę sumy wekslowej 97 zł. z pn. i że wydany wskutek takowego nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Hermanowi Mützowi.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 13 stycznia 1896.

L. 10329 (356 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1895 l. 10339 wniosła Rebeka Stolzenberg między innymi pozew także przeciw Izaakowi Kosiner, Izraelowi Kosiner i Salomonowi Seidenwurm o uznanie praw własności do par. grunt. 43 i par. bud. 141/1 w Złoczowie złożonej.

Gdy miejsce pobytu powyższych pozwanym nie jest wiadomem, wzywa się tychże w myśl § 511 pr. cyw., by ustanowionemu dla nich w tej sprawie kuratorowi adwokatowi dr. Bernardowi Wittlin informację udzielili lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż tu donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą winni.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, 21 grudnia 1895.

L. 9939 (398 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że względem intabulowanej w stanie biernym dóbr Stanimierz wyk. hip. l. 317 w poz. 4 odpowiedzialności Marcina Szeptyckiego administratora dóbr Stanimierz i część dóbr P. horylce za wszystkie szkody z niezłożenia rachunków powstałe lub powstać mogące odnośnie do dekretu dziedzictwa po Annie Zelińskiej wydanego, tudzież względem w poz. 8 karty C. tego samego wyk. hip. intabulowanego pokwitowania z rachunków przez Marcina Szeptyckiego z administracji dóbr Stanimierz złożony się mających na dzień 1 czerwca 1816; wdraża postępowanie amortyzacyjne i wzywa tych, którzy z tej intabulowanej odpowiedzialności Marcina Szeptyckiego roszczać sobie pretensje, aby się z takowemi zgłosili do sądu tutejszego najdalej do 20 lutego 1897 gdyż po upływie tego terminu wyżej wymieniona intabulacja, za umorzoną uznana zostanie.

Złoczów, 28 grudnia 1895.

L. 18222 (443 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sporze sumarycznym Jossia Blank przeciw Wasylemu Skalskiemu pto 56 zł. w. a. z pn. ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego kuratorem p. Emila Witkiewicza z Brzozowa i wyznaczając do obrony i dalszej rozprawy termin na 15 kwietnia 1896 o godz. 8 rano w tut. Sądzie zawiadamia o tem niniejszem pozwanego wzywając go, aby ustanowionemu zastępcy środki do obrony dostarczył lub innego zastępcę Sądowi wymienił.

Brzozów, dnia 22 grudnia 1895.

L. 16300 (303 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Altera Leizora, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 19 grudnia 1894 l. 17074 realności lwh. 84 ks. gr. dla Brzozowa się tyjące, ustanawia się dla niego kuratorem p. Emila Witkiewicza z Brzozowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 19 grudnia 1895.

L. 23375 (420 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wskutek prośby Henryki Königsberg w Tarnopolu wzywa wszystkich tych, którzyby zginiłą proszącą książeczkę wkładową Tar-

nopolskiej kasy oszczędności Nr. 12772 za 126 zł. 86 ct. na imię Henryki Königsberg opiewającą w rękach mieć mogli, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tut. sądowi przedłożyli, tem pewniej, ileż w przeciwnym razie książeczka ta za nieważną uważaną będzie a wystawiciel nie będzie obowiązany za nią odpowiadać.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1895.

L. 14240 (425 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Laury Kaczowej przeciw Maryannie lo Radeckiej 2o Mirochowej o zapłacenie kwoty 2000 zł. wa. z pn. mianuje się dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryanny lo Radeckiej 2o Mirochowej właścicielki realności w Podgórzu kuratorem adwokata dr. Aronsohna w Podgórzu, doręcza mu zwrócone dla niej rezolucje z 28 maja 1895 l. 4581 i z 12 czerwca 1895 l. 6514 i o tem się ją zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 14 grudnia 1895.

L. 740 (456 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Ch. F. Kaminer przeciw Herschowi Klein i Jakóbowi Modlinger o 600 zł. wa. adw. dr. Tennera że zastępstwem przez adw. dr. Rosmarina kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi donieśli.

Lwów, dnia 11 stycznia 1896.

L. 6380 (451 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Hołuja, że celem doręczenia mu rezolucji hipotecznej z dnia 12 listopada 1892 l. 8544 ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Klakurki w Myślenicach i wzywa go, by temuż kuratorowi środki obrony podał, lub też innego zastępcę swego sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, 22 listopada 1895.

L. 18594 (400 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Kołomyjach podaje do wiadomości, że Schapse Schwamenau Mojżesza zmarł 7 lipca 1891 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, w którym nie ustanowił dziedzica.

Ponieważ sądowi spadkobiercy z ustawy powołani nie są wiadomi, przeto wzywa się tychże, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia, swe prawa do spadku tego wykali i zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek tym, którzy się zgłosili i swoje prawa do tego spadku wykazali, ewentualnie legataryuszom przyznany zostanie.

Kołomyja, dnia 30 września 1894

L. 9592 (405 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku ogłasza, że dnia 8 stycznia 1881 zmarła w Stawczanach Eudokia Zwarycz, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia

Ponieważ sądowi tutejszemu niewiadomo czy i którym osobom prawo do spadku po niej przysłuży, przeto wzywa się wszystkich tych, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawnego z pretensjami do spadku tego wystąpić zamierzają, by swe prawo do dziedziczenia w przeciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym zgłosili, a wykazując takowe oświadczenie do spadku tego wnieśli, w przeciwnym razie spadek, dla którego tymczasem p. adw. dr. Ozarkiewicza w Gródku kuratorem się ustanawia z tymi, którzy do spadku się oświadczejają i swój tytuł prawny dziedziczenia wykażą, pertraktowany i im przyznany zostanie, nieobjęta zaś część spadku, lub też gdyby nikt do spadku się nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny przez Skarb Państwa ściągnięty zostanie.

Gródek, dnia 2 listopada 1895.

L. 16075 (402 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie spadkowej po Lebbie Kaweruczka zawiadamia niewiadomych z miejsca spadkobierców Mojżesza Riwna dw. im. Kaweruczka, Herza Kaweruczka, Liebers Kaweruczka i Sarę Kaweruczka zamęż Billig odnośnie do edyktu z dnia 21 kwietnia 1887 l. 6346 w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej nr. 205. 207, 208 z roku 1887 ogłoszonego, iż dla nich w miejsce zmarłego dr. Ornsteina kuratorem dr. Braun adwokat w Brodach zamianowany został.

Brody, dnia 20 września 1895.

L. 6790 (408 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu w sprawie egzekucyjnej miejskiej Kasy oszczędności w Bochni przeciw Janowi Kmiecikowi i spół. z Rozdziela górnego pto 80 zł. wa. z pn. ustanowił kuratorem dla nieobjętej masy spadkowej sp. Jana Kmiecika kuratorem p. Alfreda Jossego w Wiśniczu.

Wiśnicz, 30 grudnia 1895.

L. 49718 (465)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy istniejącej firmie: „Powszechny Zakład kredytowy w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną“ że na ogólnem nadzwyczajnem zgromadzeniu członków tego zakładu dnia 8 grudnia 1895 r. odbytem uchwalono następującą zmianę § 5 statutow, uchwalonego na ogólnem nadzwyczajnem zgromadzeniu członków w dniu 18 listopada 1894 r. który odtąd opiewać będzie: „§ 5 Do zakresu działania Towarzystwa należy: a) eskontowanie płatnych weksli członków, licząc od dnia wniesienia ich do stowarzyszenia w regule nie później jak za cztery miesiące, żadną miarą zaś nie później, jak za sześć miesięcy, które to weksle Towarzystwo ma prawo reeskontować; każdy taki weksel winien być zaopatrzony oprócz członka pożyczkę biorącego, przynajmniej jednym jeszcze podpisem przez Zarząd za dostateczny uznany, drugi ten podpis może być zastąpionym zastawem przez Zarząd za dostateczny uznany

b) udzielanie członkom pożyczek za zabezpieczeniem przez Zarząd za dostateczne uznaniem, i

c) przyjmowanie depozytów od członków Towarzystwa.

Kraków, dnia 31 grudnia 1895.

L. 318 (417)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu w porozumieniu się z Prezydum c. k. Namiestnictwa we Lwowie ogłasza, że obwieszczenia nowo zaprotokołować się mających w roku 1896 firm handlowych pojedynczych i spółkowych tudzież zmiany i wykreślenia tychże umieszczane będą w urzędowej Gazecie lwowskiej w Przeglądzie sądowym i administracyjnym tudzież we Wiener-Zeitung, zaś obwieszczenia w sprawach zarejestrowania spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w Gazecie lwowskiej.

Przemyśl, 11 stycznia 1896.

L. 21526 (471)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 15 grudnia 1895 wisząca została do rejestru handlowego dla firm zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo kredytowe, stowarzyszenie z ograniczoną poręką w Sądowej Wiszni następująca zmiana: „że na odbytem dnia 26 stycznia 1895 zgromadzeniu towarzystwa kredytowego w Sądowej Wiszni w miejsce ustępujących Jakóba Landau z godności kasyera i Salamona Schiffa z godności zastępcy członka dyrekcji Leizor Neudorfer kupiec w Sądowej Wiszni kasyerem a Jakób Landau kupiec w Sądowej Wiszni zastępcą członka dyrekcji wybrani zostali“.

Przemyśl, 4 stycznia 1896.

L. 21836 (470 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Banku krajowego we Lwowie przeciw Ludwikowi Niewiadomskiemu i tow. o 550 zł. kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych a to dla Ludwika Niewiadomskiego adw. Ilnickiego, dla Józefa Kühnela adw. Herdliczke a dla Maryana Dawidowicza adw. dr. Maramorosa i doręczył kuratorom nakazy zapłaty z 7 grudnia 1895 l. 20445 dla pozwanych przeznaczone.

Kołomyja, dnia 31 grudnia 1895.

L. 7461 (429 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szyję Hollendra, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Jasle pozwę de praes. 28 sierpnia 1891 l. 4349 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 111 zł. z pn. i że wydany nakaz zapłaty z dnia 29 sierpnia 1891 l. 4349 doręczony został ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Chwalibogowi i wzywa Szyję Hollendra, aby kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi oznajmił, gdyż inaczej skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 31 grudnia 1895.

L. 1391 (483 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Dawida Bałabana przeciw Feibuszowi Kris i Jakóbowi Modlinger o 1000 zł. wa. adw. dr. Tennera ze zastępstwem przez adw. dr. Rosmarina kuratorem dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi donieść.

Lwów, dnia 11 stycznia 1896.

L. 44563 (466)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „W. Pisz“ księgarnia i drukarnia w Bochni, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 29 listopada 1895.

L. 5235

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Ela Löffla, że jego ojciec Mayer Löffel zmarł dnia 21 kwietnia 1875 w Sanoku, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa tegoż niewiadomego, by do roku od dnia 3 ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, inaczej spadek ze zgłaszającymi się i jego kuratorem Srulem Löfflem pertraktowany będzie.

Sanok, 10 września 1895.

L. 41

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano w dniu 3 stycznia 1896 przy firmie „Józef Harrer“ zawarte pomiędzy posiadaczem tejże firmy Józefem Harrerem kupcem w Białej, a tegoż żoną Maryą z Krättschmerow Harrerową córką majstra tkackiego umowy małżeńskie z daty Mährisch Schönberg 19 listopada 1895.

Wadowice, 11 stycznia 1896.

L. 658 (488 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mechla Eisenberga, że przeciw niemu wniósł Abraham Izak Scheinbach pozwę de praes 18 stycznia 1896 l. 658, że wydany wskutek tego nakaz zapłaty, doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Uiberallowi z substytucją adw. dr. Reibera w Rzeszowie i poleca Mechlowi Eisenbergowi, ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem donieść inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 19 stycznia 1896.

L. 7650 (493 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Eliasza Landera, że w sporze wekslowym Banku Krajowego we Lwowie przeciw niemu i Józefowi Blaserowi pto 900 zł. celem doręczenia mu nakazu zapłaty z d. 12 listopada 1895 l. 6974 został ustanowiony dla niego kuratorem do aktu, adw. dr. Flakowicz w Sanoku i zarazem wzywa Abrahama Eliasza Landera, aby się co do obrony swych praw porozumiał z kuratorem, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, gdyż, inaczej sam sobie skutki z zaniedbania przypisze.

Sanok 10 grudnia 1895.

L. 60829 (484 1—3)

C. k. krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ozyasa Pilpel, że w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw niemu o 54 zł. 84¹/₂ ct. ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dr. Panetha we Lwowie któremu uchwale hipoteczną z 12 stycznia 1895 l. 66141 doręczono.

Lwów, dnia 16 listopada 1895.

L. 3143 (406 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Kuźmę, że celem prawidłowego doręczenia jemu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 12 grudnia 1894 l. 7996 ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Michała Baz rnickiego z Białego kamienia.

Olesko, 16 czerwca 1895.

L. 8689 (381 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Zysonia, że wskutek podania hipotecznego Katarzyny Kluskowej de praes. 19 listopada 1895 l. 8689 ustanowiono dla niego kuratora ad actum p. Romana Armatysa kandydata notaryalnego w Andrychowie.

Andrychów, 28 listopada 1895.

L. 15423 (387 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Chaję Friedbergową, iż w jej sporze sumarycznym przeciw J. kóbowi Breitfeldowi o oddanie w posiadanie łaki „na Błotach“ pod l. katas. 968/2 w Putiatynach położonej został adwokat dr. Wiktoryn Mańkowski ustanowionym dla niej kuratorem, że przeto jest jej rzeczą kuratorowi temu potrzebnej informacji udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Rohatyn, dnia 11 grudnia 1895.

L. 26691 (418)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości iż równocześnie zarządza na podstawie przedłożonego notaryalnego poświadczenia z daty Mielec dnia 22 grudnia 1895 l. rep. 17905 w sprawie odbytego w Mielcu dnia 19 grudnia 1895 nadzwyczajnego walnego zgromadzenia Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu zarejestrowanego stowarzyszenia z o-

graniczoną poręką w Mielcu w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich odnośnie do skutecznego wpisu powyż zeznanego Towarzystwa, wpis uchwalonej zmiany § 1 statutow tego towarzystwa, według której firma Towarzystwa

po niemiecku opiewać ma: „Creditverein für Handel und Gewerbe in Mielec registrirte Genossenschaft mit dreifacher beschränkter Haftung“

Tarnów, 31 grudnia 1896.

Doniesienia prywatne.

Wyszczególniony czterema medalami i dyplomem honorowym

Józef Witoszyński

Lwów, ul. Kopernika 5,

poleca swoją

pracownię narzędzi chirurgicznych, ortopedycznych i bandaży.

Również poleca w wielkim wyborze wszelkie wyroby nożownicze z własnej fabryki oraz z fabryk angielskich.

Wszelkie miejscowe i zamiejscowe zamówienia, reparacje i ostrzenia powyższych przedmiotów uskutecznia się w najkrótszym czasie po cenach nader umiarkowanych. Zakład istnieje od roku 1870.

C. k. austriackie koleje państwowe.

L. 151

(562 1—2)

Rozpisanie ofert.

W drodze publicznego konkursu jest do oddania wykonanie budynku przeznaczanego do montowania 22 maszyn kolejowych przy istniejących warsztatach na dworcu c. k. kolei państwowych w Stanisławowie.

Cena kosztorysowa wynosi 150000 zł. wa.

Bliższe warunki co do wnoszenia ofert, sumaryczny kosztorys, odnośne plany jak również i opis projektowanej budowy są do przejrzania w Inspektoracie dla utrzymania kolei c. k. Dyrekcji ruchu w Stanisławowie (budynek administracyjny 2 piętro) w godzinach urzędowych, gdzie na żądanie odpowiednie wyjaśnienia udzielane i formularze ofert wydane być mogą.

Ostemplowane i opieczetowane oferty wraz z kwitem na złożone wadyum w kwocie 8000 zł. wa. opatrzone napisem „oferta na budowę warsztatów w Stanisławowie“ wniesione być mają najdalej do 15 lutego br. 11 godzina przedpołudniem (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcji ruchu w Stanisławowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o 3 godzinie po południu (czas miejscowy) w biurze c. k. dyrekcji ruchu.

Zwraca się uwagę, że tylko ci oferenci na przychylne załatwienie reflektować mogą, którzy tak co do stosunków finansowych jakoteż znajomości technicznych, wszelką dadzą rękojmię, że przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty niezaopatrzone w wymagane załączniki lub wniesione bez złożenia odpowiedniego wadyum, wreszcie nieodpowiadające zasadniczym wymogom, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w styczniu 1896.

C. k. Dyrekcya ruchu.

Ogłoszenie.

VI. Ogólne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa zaliczkowego w Dukli, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 31 stycznia b. r. o godzinie 10 rano w lokalu Towarzystwa.

Do tego zgromadzenia są dopuszczeni tylko ci Członkowie Towarzystwa, którzy przy wstępie do sali wykażą się książeczką udziałową Towarzystwa na wpłacony pełny udział.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1895.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek tejże o udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1895.
3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku z r. 1895.
4. Wnioski pojedynczych członków.

Z Rady nadzorczej.

Dukla, dnia 22 stycznia 1896.

M. Minkusiewicz w. r.
sekretarz.

157

Adam hr. Męciński w. r.
prezes.

Zaproszenie.

158

III Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcutie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 10 lutego 1896 o godzinie 10 rano w lokalu Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1895.
- II. Wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie Dyrekcji absolutorium za czas ten sam,
- III. Wniosek co do rozdziału czystego zysku,
- IV. Zatwierdzenie wyboru trzech Dyrektorów i 3 zastępców,
- V. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej w miejsce ustępujących,
- VI. Wybór 3 członków komisji rewizyjnej na rok 1896.

Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnego kredytu stow. zar. z ogr. poręką. Łańcut, dnia 19 stycznia 1896.

Swierczyński: prezes.

UWAGA: Wedle § 37 statutu uprawnieni do brania udziału w ogólnem Zgromadzeniu są tylko ci członkowie, którzy wpłacili przynajmniej jeden udział. Wedle § 76 st. wyłożone są rachunki w biurze Towarzystwa do przejrzania dla członków.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

Ulica Wałowa 1. 2. róg placu Maryackiego pierwsze piętro. Wielka wysprzedaż mebli obrazów, porcelan antyków, makat, bronzów, nirsów. Ceny przystępne. Otwarte codziennie od godziny 10 do 5 po południu.

Sklep z nowym portalem zaraz do wynajęcia ul. Akademicka 12. 144

Toporki lasowe z dwoma dowolnymi literami po zł. 6.—. Liczby do wypalania bydła na rogach garb zł. 3.—. Piętna rewelwerowe do znaczenia drzewa (do 20.000) satuka zł. 28.—. poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1. 1 (naprzeciw katedry). 123

Poszukuje się stałego odbioru 4 do 5 tysięcy liter mleka, codziennie z folwarku pół godziny od Lwowa położonego, po bardzo przystępnej cenie. Zgłoszenia przyjmuje zarząd dóbr Łaszk murowane, poczta Lwów-Podzamcze. 161

Pretensje wszelkie nabywam pod przystępnymi warunkami. J. H. poste restante Lwów. 159

Do większego sklepu potrzebna jest kasyerka, kataliczka, posiadająca lepsze wykształcenie, władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, stanu wolnego lub wdowa. Kandydatki posiadające kurs buchalterii mają pierwszeństwo. — Oferty poste restante Lwów, „R. W. L.” 126

Na paczki! Smalec węgierski, znakomity, bezwonny, 1 kilogr 70 ct., oraz wyborowe konfitury, róże, maliny, porzeczki, wiśnie, czerechy, jedynie w handlu korzonnym Leonarda Soleckiego we Lwowie, przy ul. Batorego 1. 2. 52

„Syriusz Artur Kościcki“

Lwów, ul. Ossolińskich 1. 11, filia ul. Trzeciego maja 1. 2
poleca kakao holenderskie 1/4 kilo 30 ct.,
pół kilo 90 ct., wanilie w laseczkach po
15 i 20 ct. 756

Tyki chmielowe oferuje na wiosnę Skarb Lubycza, poczta i stacya kolei w miejscu. Cena wedle umowy. Uprasza się w interesie odbiorców o rychłe zamówienia. 145



Kanarki

premiowane, najlepszego chowu i pochodzenia rozsyła za zaliczką od 8—20 mk. Ośm dni próby. Wymiana wolna. Prospekta gratis W. Heeving Andreasberg (Harz) 7427.

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych złotymi medalami, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, 1/2 kilo zł. 1 ct. 20 poleca codziennie świeże 14

Henryk Treter

właściciel parowej fabryki czekolady ulica Kopernika 1. 3 obok apteki.

Znany pierwszorzędný skład aparatów fotograficznych, Hamel i Feigl przeniósł się do pasażu Hausmanna 1. 8. 1443

Wielki wybór najnowszych orderów i tur kotylionowych porządki tańców, manszety do bukietów, maski karnawałowe. kalendarze po niższych cenach poleca **A. Jona, Lwów, Krakowska 1. 5.** Zamówienia z prowineji uskutecznią się odwrotną po-żtą. 160

RUM

przawdziwy bremski znakomity w smaku. butelka zł. 1.80 i 2.40 pół butelki ct. 90 i zł. 1.20.

Arak de Goa

(rum biały) butelka zł. 2.40, pół butelki zł. 1.20 poleca

FRYDERYK SCHUBUTH

Lwów, Rynek 1. 45. 69

Zygmunt August Popiel i Sp.
Lwów, pasaż Hausmanna.

Zakład artystycznych wyrobów metalowych poleca **parnie pokojowe** najnowszego systemu. — Wanny i tusze artystycznie wykonane. Ceny niższe od powszechnie znanych. Cenniki gratis i franko. 1341

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że **piwo okocimskie**

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftula Toepfer, ulica Trybunalska 1. 12,
Apisdorf, ul. Sobieskiego 14.
Maks Au rhan, „pod Sroczką“, Kopernika 10.
Wilh. Breitmayer, ul. Trybunalska 14.
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Józef Flieg, ul. Jagiellońska 1. 22.
Ludwik Gardoliński, ul. Kopernika 1. 4.
Szymon Goldberg, ul. Batorego 1. 16.
Adolf Grünfeld, ul. Janowska 7.
Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska.
Dawid Kepler, ul. Pańska 1. 12, pod Schliekiem.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni 1. 6.
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka 1. 79,
Michał Landes, ul. Skałkowska 1. 4.
Jan Ludwig, ulica Krakowska 1. 7,
Szymon Post, ul. Krakowska.
Karol Przybylski, ulica Teatralna 1. 13.
Abraham Rothberg, ul. Kazimierzowska.
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
S. Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem.
Wilhelm Taubenbaum, ul. Karola Ludwika,
S. B. Tanser, Chorażczyzna.
Antoni Uhlarz, ul. Batorego 1. 12.
Henryk Voise, piwiarnia okocimska, róg ul. Sykustskiej i Słowackiego.
Jan Ważny, ul. Czarnieckiego.
Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefonu nr. 6. 46
Skład piwa fiaskowego u p. **S. Wiesera**, Sykustska 14, telefon 149.
Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

u **Götz, Okocimie.**

Filia składu nafty

ul. Czarnieckiego

L. 1.

==X==

==X==

==X==

==X==

==X==

==X==

==X==

==X==

==X==

Sprzedaje najlepszą niezapalną, bez żadnych domieszek rozmaitych olejów, **NAFTE**, od tylu lat znaną z dobroci i bezpieczeństwa Szan. P. T. Publiczności, po najumiarkowańszych cenach.

Dostawę do domu uskuteczniłam od **pięciu liter** bez żadnego osobnego wynagrodzenia.

Na żądanie Szan. P. T. Publiczności zaprowadziłam sprzedaż asygnat na naftę w składzie lamp przy placu Maryackim 1. 9, oraz w handlach win i delikat.

Stanisława Markiewicz,
Musiłowicza i Janika,
Alberta Szkowrona i
St. Wojciechowskiego,

za których okazaniem wydaję naftę składy moje:
ul. Sobieskiego 1, ul. Czarnieckiego 1.
R. Dittmar, Lwów.

Kraj. stacya botaniczno-rolnicza w Dublanach.

93

Przyjmuje ocenę nasion co do ich czystości, prawdziwości, siły kiełkowania itp., udzielając sprzedającym w celu dania gwarancji, kupującym zaś w celu sprawdzenia tejże odpowiednio poświadczenia.

Plombuje w składach lwowskich, a w miarę możliwości i w innych miejscowościach, worki z nasionami dodając do każdego pisemne poświadczenie.

Wchodzi w umowy z firmami handlowymi, na podstawie których mogą być wydawane listy gwarantujące dobroć sprzedawanego towaru.

Zajmuje się oceną pasz skoncentrowanych, wykazując ich skład mechaniczny oraz zanieczyszczenie.

Bliższych wyjaśnień udziela kierownik zakładu

Dr. Ignacy Szyszyłowicz, w Dublanach.

SARGA

za najlepszy uznany
środek do czyszczenia zębów



wiele **milionów** razy zbadany i doświadczony przez dzyntystów jako najlepszy środek utrzymania zdrowych i pięknych zębów.

Wszędzie do nabycia.

1393

EQUITABLE

Towarzystwo ubezpieczeń życiowych w Stanach Zjednoczonych

jak z cyfer poniżej umieszczonych wynika, jest:
1) największem Towarzystwem ubezpieczeń na kuli ziemskiej, jest

2) w Austro-Węgrzech koncesyonowane, tu musi rezerwę lokować i podlega tutejszym władzom i sądom, daje zatem

obok bardzo znacznych korzyści wynikających z systemu tontynowego

najzupełniejszą gwarancję.

Stan ubezpieczeń z końcem 1894 r.	4.567,783.665
Nowe interesa	1.085,579.940
Ogólny dochód	218,348.632
Majątek	925,221.550
Rezerwa zysków	187,399.014

Przykład rezultatu tontyny 20-to letniej:

Pan J. K. mając przed 20 laty — lat 40, ubezpieczył 10.000 zł. płatnych na wypadek śmierci jego, jednak pod tym warunkiem, że premię tylko przez 20 lat opłacać będzie. Opłacał on rocznie 388 zł. 30 ct. Obecnie mimo, iż jest przy życiu, podniósł 1) gwarantowaną rezerwę zł. 5904 60, 2) nagrodzony zysk zł. 6135.40, razem 12 040 zł., a przytem był od pierwszej chwili na 10.000 zł. na wypadek śmierci ubezpieczony.

Police „Equitable“ są po 3 (względnie 2) latach płatne nawet na wypadek śmierci przez samobójstwo. (13)

Reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie
ul. Czarnieckiego, pod kierownictwem Jak. Piepesa.

Ogłoszenie.

Zgromadzenie ogólne Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Mielcu odbędzie się w dniu 9 lutego 1896 o godzinie 4 po południu w kancelaryi Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i zamknięcia rachunków z r. 1895.
2. Udzielenie Dyrekcji absolutorium.
3. Wnioski co do rozdzielenia czystego zysku z r. 1895.
4. Wybór 12 Członków Rady nadzorczej.

Mielec, dnia 23 stycznia 1896.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Mielcu, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

155

Nathan Gross.